DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 260. Sobota, 23 Listopada (5 Grudnia). 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Listopada (4 Grudnia)

Awans.—Nominacje.—Tranzlokacje.—Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z d. 17 listopada, zostający w jeździe armji i do szczególnych poleceń przy Namiestniku w Królestwie Polskiem, major *Pelenow*, awansowany został na podpułkownika, z pozostawieniem przy dotychczasowym obowiązku i w jeździe armji. — Mianowani zostali: dowódca 21 muromskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza, pułkownik *Malinowski* – naczelnikiem wojennym gubernji permskiej; dowódca pułku fortecznego kronsztadzkiego, pułkownik *von Tolberg* – dowódcą 21 muromskiego pułku piechoty J. C. W. W. Księcia Wacława Konstantynowicza. Przeniesiony został: z rezerwowego szwadronu pułku grodzieńskiego gwardji, porucznik *Kapszyn*, do czynnych szwadronów tegoż pułku. — Spadli z etatu: należący do składu policji warszawskiej: liczący się w jeździe armji, major *Sklarewski*; liczący się w piechocie armji, podpułkownicy: *Pfejfer*, *Sygismundus*, major *Suryn*, sztabs-kapitanowie: *Rusakow*, *Krygin*, *Żyżniewski*, *Cytowicz*, porucznicy: *Zdanow*, *Erasmus*, *Smolski*, podporucznicy: *Donejko* i *Karpow*—z pozostawieniem: pierwszego w jeździe armji, a ostatnich dwunastu w piechocie armji. (*Rus. Inw.*)

Magistrat Miasta Warszawy. — W powołaniu się na pierwotne ogłoszenie swoje z dnia 9 (21) Listopada r. b., Magistrat z uwagi: że dotychczas zbyt mała liczba osób obowiązanych wykupić na rok 1869 świadectwa i bilety na prawo handlu i przemysłów, zgłosiła się, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że pomieniona opłata pobieraną będzie tylko do dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku, i że do opóźniających się w tym względzie z całą ścisłością zastosowane będą kary przepisami oznaczone, a w poprzednich ogłoszeniach wymienione; dla uniknienia zatem takowego rygoru, zechcą się interesowani z wykupnem świadectw i biletów tak za drugie półrocze r. b., jak też i za cały rok 1869 pośpieszyć.

Pocztamt Warszawski ma honor podać do wiadomości publicznej, że poczta z Petersburga, odebraną została w Pocztamcie: w dniu 20 listopada (2 grudnia) roku bieżącego o godzinie 6 minut 35 wieczorem.

Rząd Gubernialny Warszawski podaje do wiadomości powszechnej, że we wsi Pogorzeli, leżącej na trakcie przepędowym dla bydła stepowego w Nowomińskim powiecie, pomiędzy bydłem tutejszo-krajowem, pojawiła się zaraza księgosuszowa; dla tego celem uniknienia niebezpieczeństwa rozniesienia tej zarazy, Rząd Gubernialny uważa za potrzebne zwrócić szczególną uwagę mieszkańców, mianowicie zaś utrzymujących bydło i zamieszkujących w sąsiedztwie traktu wołowego, lub zarażonej miejscowości, na to, że jedynym środkiem zapobieżenia tej niszczącej chorobie, jest unikanie wszelkiej styczności nietylko z bydłem, ale i z przedmiotami dlań używanemi, oraz ludźmi trudniącemi się dozorem i pielęgnowaniem onego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Listopada (4 Grudnia).

Z okólnika hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów prowincij, okazuje się, iż rząd tymczasowy obwinia o podniecanie do rozruchów nie tyle stronnictwo republikańskie ile stronnictwo reakcyjne, które przesadzając dążenia rewolucyjne, chce zdyskredytować liberalne idee i dla tego zalecił głównie niedopuszczać nadużyć ze strony reakcji. Zresztą przesadzono znaczenie manifestacij republikańskich, jakie miały miejsce w niektórych miastach; tak w meetingu republikańskim w Barcelonie uczestniczyło nie 60,000 ale tylko 6,000 osób, w Maladze nie 14,000, ale zaledwie 5,000 i t. d. W ogóle manifestacje te nie mają charakteru nacisku na wyznawców innych przekonań. Jenerał Prim tymczasem powtórnie zaprzeczył za pośrednictwem dziennika paryzkiego *Gaulois*, pogłoskom jakoby miał stosunki z rodziną królowej Izabelli, przyczem stanowczo się oświadczył przeciwko wyniesieniu na tron któregokolwiekbądź członka z domu Burbonów.

Gabinet wiedeński może się nieco uspokoić; komitet delegacji przedlitawskiej nie zgodził się ze zdaniem swego podkomitetu, aby z budżetu wydziału wojny wykreślić 7,600,000 zł. reń. i ograniczył wykreślenie do 3,600,000, a sądzą, iż nawet plenum delegacji tej pójdzie za zdaniem delegacji węgierskiej i wykreśli z tego budżetu tylko 2 miljony zł. reń.

Według wiedeńskiego dziennika *Osten*, wyższy oficer austrjacki wysłany do księztw naddunajskich dla zbadania ich stanu, zastał tam zupełną spokojność, i wskazał tylko dwa nieco podejrzane fakta: mianowicie, że we wszystkich gminach w niedziele i święta z rozporządzenia rządu ćwiczono się w strzelaniu do celu i że zaczęto budować drogi wojskowe. Za ważniejszy może symptomat należy uważać, że obie izby rumuńskie wybrały na swych prezesów członków byłego gabinetu, to jest p. Bratiano i Mikołaja Golesko.

Dzienniki i korespondencje wiedeńskie jednomyślnie ganią lorda Stanleya, oskarżając go

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

I.

(Ciąg dalszy *).

Ten list haniebny, cyniczny i śmieszny razem, godny istotnie jednego z tych młodych głupców, którym opinja publiczna nadała wzgardliwe przezwisko „zdechlaczków," wcale nie oburzył Róży. Owszem, jego styl płaski i idjotyczna głupota, wydawały się jej rozkoszną, upajającą muzyką.

—„Gdybym się ośmieliła jednak! Wyszeptała drżąc ze wzruszenia—gdybym śmiała!..

I stanęła zamyślona, z czołem opartem na dłoni. Wtem, nagle dały się słyszeć na schodach lekkie i szybkie kroki.

— To on—rzekła przerażona—to Paweł!...

I ostrożna, a zwinna jak kotka, ukryła list w otworze, z którego wyjęła go przed chwilą.

Był też czas po temu — albowiem Paweł Violaine ukazał się we drzwiach poddasza.

Był to młodzieniec dwudziestoletni przeszło, wysmukły i zgrabnej postaci. Jego twarz, piękną i wyrazistą, pokrywała matowa bladość, właściwa południowym plemionom, a miękki, jedwabny wąsik unosił się nad ustami, których wydatność nadawała fizjognomji młodzieńca męzki i energiczny wyraz. Paweł miał włosy blond, zwijające się w naturalnych pierścieniach, które otaczając jego czoło gładkie i myślące, uwydatniały blask czarnych oczu. W piękności twarzy i kształtności postaci Pawła, było cóś nieokreślenie dystyngowanego — wchodząc we drzwi ubogiego mansardu, w ubraniu ubogiem, miał minę pańską! Loupias, któremu powierzchowność młodego lokatora mimowolnie imponowała, mawiał, że p. Paweł Vilaine, wydaje mu się zawsze przebranym księciem.

Biedny to był książę! szczególniej w tej właśnie chwili. Ubiór jego, pomimo niesłychanej czystości, okazywał przecież prawdziwą nędzę—nie tę bezczelną, brudną, obszarpaną, która pragnie wzbudzić litość publiczną, lecz taką, co się ukrywa — rumieni pod wzrokiem przechodnia.

Najstraszniejsza to nędza!

Paweł ubrany był na tak ostre zimno, w garnitur czarny, z cienkiego, mocno już wyniszczonego pod szczotką sukna. Patrzącego na lekkość materjału tego ubioru, już zimny dreszcz przejmował — pomimo letniego paletota, który go pokrywał nieco, lecz nie ogrzewał wcale. Trzewiki wyszuwaksowane pracowicie i błyszczące jak lakier, nosiły już jednak na sobie widoczne ślady długiej i morderczej za fortuną pogoni!

Wszedłszy do izby, młody człowiek, wyjął z zanadrza spory zwitek papieru, i upuścił go na podłogę.

—„I znowu z niczem! — zawsze z niczem powracam—wyrzekł głosem zniechęconym głęboko.

Róża, zapomniawszy o rozłożonych kartach i kabale—podniosła się, a jej twarz, przed chwilą jeszcze uśmiechnięta, przybrała wyraz ponury i znużony. — „Jakto! zawołała jednak po chwili, z dobrze udanem zdziwieniem — znowu ci się nie powiodło?.. pomimo żeś mnie tak upewniał, jeszcze dziś rano.

— Dziś rano, moja droga, miałem dobrą nadzieję. Sam ufny, chciałem przelać tę ufność i w ciebie. Teraz, przekonywam się, że mię oszukano, a raczej, że sam oszukiwałem siebie: Czcze obietnice, brałem za przyrzeczenia szczere. O! bo tu ludzie, nie mają nawet uczciwości otwarcie odmówić proszącemu. Słuchają go z przybraną maską współczucia, obiecują dopomódz — i odwróciwszy się zaledwie, już zapominają o nim zupełnie. Jałowe obiecanki — oto wszystko co ofiaruje nieszczęśliwym to przeklęte miasto!

Nastąpiła chwila milczenia. Gdyby Paweł nie był tak pogrążony w smutku, byłby dostrzegł zapewne, z jakim wyrazem okrutnej, zimnej wzgardy, spoglądała na niego Róża, jakby oburzona widokiem takiego upadku energji w mężczyźnie.

— W pięknem jesteśmy położeniu! wyrzekła wreszcie. Cóż poczniemy teraz?

* Patrz Nr. 259.

o zbyteczną dla Prus przychylność, a za to chwalą mądrość przewidywanego jego następcy, to jest lorda Clarendona. Utrzymują one, że tylko ten ostatni może doprowadzić do skutkn proponowane pośredniczenie pomiędzy Francją a Prusami, bo propozycja w tym względzie lorda Stanleya odrzucona została w Paryżu z powodu jego przychylności do Prus. Według korespondencij *Journal des Débats*, pośredniczenie to miałoby opierać się na zneutralizowaniu południowych Niemiec, które musiałyby wyrzec się wszelkiego narodowego związku z Niemcami północnemi. *Nordd. Allg. Ztng.* powiada na to, iż pomijając już życzenia i dążenia ludu niemieckiego, należałoby w podobnych kombinacjach pamiętać o traktatach, jakie zostały zawarte pomiędzy związkiem północno niemieckim a państwami południowo-niemieckiemi.

Stronnictwo wigów, jak się okazuje z ostatnich obliczeń, posiada w angielskiej izbie gmin 108 głosów większości. Gabinet p. Dizraelego, będąc pewnym porażki w kwestji kościoła irlandzkiego, podał się do dymisji, nie czekając na otwarcie posiedzeń parlamentu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

B u k a r e s z t, *3 grudnia (21 listopada)*. **Izby zmieniły swe biura: izba deputowanych wybrała na prezesa Jana Bratiano, zaś prezesem senatu został obrany Mikołaj Golesco.**

B e r l i n, *3 grudnia (21 listopada)*. **Bismarck przybył tu.** *Provincial Correspondenz* **powiada, że mowa tronowa i zmiana gabinetu w Rumunji, stanowią nowy dowód całkiem pokojowego usposobienia.**

L o n d y n, *3 grudnia (21 listopada)*. **Ministerjalny** *Globe* **donosi, że cały gabinet jeszcze dziś poda się do dymisji, z powodu niezawodnej porażki w kwestji kościoła irlandzkiego.**

P a r y ż, *3 grudnia (21 listopada)*. **Na cmentarzu Montmartre wielkie zgromadzenie tłumu; aresztowania ze strony policji, która wzywała do rozejścia, nie miały miejsca.**

L o n d y n, *3 grudnia (21 listopada)*. **Gabinet podał się do dymisji. Niewątpliwie pierwszym ministrem będzie Gladstone, który z rozkazu królowej powołany został do Windsoru.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 1 grudnia (19) listopada.* Zaprzeczają wiadomości podanej przez *Epoque*, że Olozaga przyjął zaproszenie do Compiègne.— Z powodu zaniechania pracy przez część zecerów tutejszych, dziennik *Avenir national* dziś nie wyszedł. Z liczby tutejszych właścicieli drukarni, wszyscy prawie, z wyjątkiem 14-u zadosyćuczynili żądaniom zecerów co do podwyższenia płacy. *(Wolffs T. B.)*

* *Florencja, 1 grudnia (19 listopada).* W sferach dyplomatycznych zapewniają, że minister spraw zagranicznych wystósował do reprezentantów Włoch w Paryżu, Londynie, Wiedniu i Berlinie, dla zakomunikowania rządom, przy których są oni akredytowani, notę wyjaśniającą znaczenie porządku dziennego, uchwalonego 25-go listopada przez izbę deputowanych, oraz protestującą przeciw polityce wyzywającej stolicy apostolskiej. *(Tamże).*

* *Rzym, 1 grudnia (19 listopada).* Policja została wzmocnioną i przedsięwzięto środki ostrożności; policja postępuje z wielką surowością. *(Tamże).*

* *Rzym, 1 grudnia (19 listopada).* Achano i trzej jego spólnicy, którzy brali udział w rozruchach w Rzymie w jesieni 1867 roku i których skazano na karę śmierci, założą apelację. *(Tamże).*

* *Konstantynopol, 1 grudnia (19 listopada).* Oreilly i jego spólnicy, których uwięziono w Syrji, zostali tu przywiezieni. Proces o sprzysiężenie rozpocznie się wkrótce w sądzie policji. *(Tamże).*

* *Londyn, 2 grudnia (20 listopada). Daily Telegraph* zapewnia, że Disraeli podał się do dymisji. *Gazette* donosi o wyniesieniu małżonki Dizraelego do do godności parowskiej, przez co upadają pogłoski podawane przez pisma liberalne o zwłoce w tym względzie co do wyjścia Disraelego z urzędowania. *(Tamże).*

* *Nowy Jork, 30 (18) listopada.* Obrońca Jeffersona Davisa będzie usiłował dowieść przed najwyższym trybunałem, że zbrodnia zdrady stanu została unieważnioną, zważywszy, że jedyna kara, przepisana przeciwko rokoszanom 14-ą poprawką w akcie kongresu, jest pozbawienie prawa wyborczego.— Wiadomości z Havanny, przesłane przez powstańców, donoszą, że ruch z dnia na dzień coraz bardziej się powiększa i że powstańcy postanowili odrzucić wszelkie porozumiewanie się tak długo, dopóki wyspa Kuba nie wywalczy zupełnej swej niepodległości. Z swojej strony rząd zapewnia, że powstańcy pobici zostali pod Santjago i że tylko trzyma się jeszcze kilka pojedyńczych oddziałów powstańczych. *(Cor. Hav Bul.)*.

* (**B r a k   m u z e u m   s z t u k   p i ę k n y c h**): Otrzymaliśmy następujący w tym przedmiocie artykuł: „Przegląd malowideł dostawianych na wystawę warszawskiego towarzystwa zachęty sztuk pięknych, nie może nie zwrócić uwagi każdego znawcy, na obfitość w kraju utalentowanych artystów. Chociaż nie wszystko co się tam wystawia, nosi na sobie cechę doskonałości, nie spotyka się tam przecież żadnego prawie obrazu, któryby nie miał w sobie jakiejkolwiek zalety. Uchybienia jakie w kompozycji lub w wypełnieniu niektórych obrazów widzieć się dają, nikogo zadziwiać nie mogą, w obec myśli, że może większa część tych artystów była pozbawiona jednego z głównych środków udoskonalenia się: dobrych wzorów, przy zupełnym prawie tutaj braku obrazów mistrzów z kwitnącej epoki malarstwa. Wprawdzie najlepszym wzorem dla malarza, powinna służyć sama natura; ale właściwe przeniesienie tej natury na płótno, we wszystkich jej postaciach, we wszystkich jej odcieniach, zależy od tylu względów, wymaga tyle praktycznych zastosowań, że tylko chyba artysta z genjalnością Corregia lub Claude Lorraina mógłby się obejść bez wzorów; a nawet i z tych, pierwszy, wyrzekł tylko swoje wieszcze „Anch'io son pittore", na widok dzieł najznakomitszych mistrzów swojego czasu; a drugi, zdejmował całe życie z natury same tylko krajobrazy. W ogólności, bez udoskonalenia się w sztuce przez oglądanie znacznej liczby obrazów dobrych mistrzów rozmaitych szkół, nader trudno, najzdatniejszemu nawet artyście, wznieść się nad poziom mierności. Każda z tych szkół ma swój odrębny charakter, każda z nich odznacza się tak przymiotami, jak i wadami jej właściwemi. Tak naprzykład: szkoła rzymska przewyższa wszystkie inne szkoły w doskonałości rysunku, lecz ustępuje wielu z nich co do siły kolorytu; szkoła wenecka i flamandzka, odznaczające się przed innemi mocą kolorytu, nie dosięgają tegoż stopnia doskonałości w rysunku, jak rzymska, i t. p. Bez dostarczonego zatem rozpatrywania wielu takich wzorów, dla naśladowania tego, co jest doskonałe, dla unikania tego co mylne, artysta musi, albo szukać z wielkiem usiłowaniem tego, coby znalazł od razu, przy porównaniu dzieł rozmaitych mistrzów, lub też, co jeszcze gorsza, naśladować jednego z tych mistrzów, z jego zaletami i z jego wadami, i przez to zrzec się swej oryginalności. Będąc przekonani o niezbędności dobrych wzorów dla rozwinięcia się i udoskonalenia sztuk pięknych, wszyscy prawie monarchowie, których obrazy służyły dawniej tylko dla upiększenia ich rezydencji, powznosili dla nich wspaniałe galerje i otworzyli do nich przystęp każdemu; mnóstwo znaczniejszych miast w Europie, urządziło u siebie, nie szczędząc nakładów, publiczne muzea; wiele nawet zamożniejszych prywatnych osób otworzyło dla publiczności, w tymże celu, swoje zbiory. W Petersburgu, mamy odznaczającą się wyborowym zbiorem obrazów wielu mistrzów pierwszego rzędu, wspaniałą galerją Cesarskiego Ermitażu, i obrazy Cesarskiej akademji sztuk; Moskwa, sformowała sobie w tych czasach, dość znaczne muzeum, powiększone jeszcze niedawno darem Monarchy, z wielu pięknych obrazów; Ryga nabyła w roku zeszłym, od jednego z swych obywateli, godną uwagi kolekcję. Odesa, jak słychać, stara się pójść tymże śladem. Godnem jest podziwienia, że Warszawa, trzecie miasto w Cesarstwie pod względem swej ludności, idzie, co do tego, prawie wstecznym krokiem. Jej wspaniała galerja obrazów hrabiów

---

— Albo ja wiem!

— Ha! skoro tak— wszystko stracone. Nie chciałam cię dziś zniechęcać wiadomością, że wczoraj, pani Loupias, przyszła tu upominać się o jedenaście franków komornego, za ubiegłą połowę miesiąca. Oświadczyła mi wręcz, że jeśli od dziś za trzy dni, nie zapłacim jej należności — wyrzuci nas z mieszkania. O! i uczyni to z pewnością, choćby tylko dla przyjemności zobaczenia mnie na bruku, bez dachu nad głową—bo ta Megera nienawidzi mnie z duszy.

O! tak być opuszczonym na świecie! nie mieć krewnych, przyjaciół — nikogo! wyszeptał Paweł z rozpaczą.

— Nie mamy już ani centima, mówiła dalej Róża z okrutnem urąganiem; w przeszłym tugodniu sprzedałam resztę moich szmat—nie mamy nawet kawałka drzewa, a nie jedliśmy nic od wczorajszego rana...

Na te słowa, wymówione tonem gorzkiego wyrzutu, Paweł pochwycił się za głowę jak by z niej chciał wyrwać jakąś myśl zbawczą.

— Śliczne położenie! Nie ma co mówić— ciągnęła dalej ironicznie Róża, sądzę jednak, że należałoby pomyślić — wyszukać jakikolwiek, ale prędki sposób pożywienia się i ogrzania — jeżeli nie chcemy skostnieć z zimna i umrzeć z głodu, na tem nędznem poddaszu.

Na te słowa, zrozpaczony młodzieniec, powstał — zdjął swoje letnie paleto, a rzucając je na krzesło— zawołał:—Masz! zanieś to do lombardu...

Róża, ani się poruszyła nawet.

— Czy to tylko zdołałeś wymyślić, dla ocalenia naszego, zapytała zimno.

— Przecież dadzą ci, przynajmniej kilka franków—zawsze i to wystarczy na kupienie chleba i węgli.

— A cóż zrobimy potem?

— Potem! Potem!! Cóż chcesz? Zobaczym... Zastanowię się... poszukam czegoś... Nakoniec, zyskamy na czasie... Przecież muszę raz przezwyciężyć fatalność. A gdy mi się powodzić zacznie... wzbogacimy się niebawem... Trzeba jednak umieć czekać...

— Trzeba módz czekać—wyrzekła Róża.

— Cóż robić! W każdym razie, idź do lombardu, a jutro...

— Jutro! zawołała Róża z widocznem już szyderstwem. Zawsze to jutro... Żyjemy niem już od kilku miesięcy. Posłuchaj mnie Pawle, mówiła dalej zimnym i stanowczym tonem. Jesteś dotąd prawdziwem dzieckiem; żyjesz złudzeniami - a trzeba żebyś raz wreszcie odważył się spojrzeć, oko w oko, rzeczywistości. Powiedz, ile mi pożyczą na to wyszarzane okrycie? trzy franki — zgoda; na ileż dni ta sumka zabezpieczy nas od głodu i mrozu? na trzy dni, przypuśćmy... A cóż nastąpi potem? Już teraz, ubranie twoje jest tak liche, że naraża cię na wzgardę lub lekceważenie protektorów—bo tylko przyzwoicie ubrani suplikanci zyskują łaskawe przyjęcie. Na świecie, widzisz, moje dziecko, chcąc coś otrzymać, trzeba udawać że się niepotrzebuje niczego. Gdzie-ż pójdziesz, w taką porę, w samym tylko surducie? Będziesz śmieszny—i nie ośmielisz się wyjść na ulicę.

— Milcz! zawołał Paweł! Milcz! zaklinam cię... Widzę teraz że i ty postępujesz ze mną jak wszyscy. I w twoich oczach także, niepowodzenie jest występkiem. A przecież, dawniej, ufałaś mi i nie przemawiałaś do mnie w tak okrutny sposób.

— Bo wtedy nie wiedziałam jeszcze...

— Nie Różo! Wtedy kochałaś mnie jeszcze... A jednak, mój Boże! cóż zawiniłem? Czyliż nie starałem się wszystkiemi siłami, nie próbował-żem wszystkiego? Odedrzwi do drzwi, włóczyłem się z mojemi kompozycjami—z temi piosnkami, które śpiewałaś tak cudnie! Starałem się o lekcje muzyki, błagałem o nie wszystkie echa Paryża... Cóż więcej uczyniłabyś, będąc na mojem miejscu—powiedz, mi Różo!

Paweł coraz bardziej zapalał się i wzruszał—przeciwnie Róża z każdą chwilą stawała się zimniejszą— i jakby obojętnie wzgardliwą.

— Co bym uczyniła!.. nie wiem — odpowiedziała wreszcie.—Czuję jednak, że gdybym była mężczyzną, nie zcierpiałabym nigdy, ażeby kobiecie ukochanej przezemnie zabrakło najpierwszych potrzeb.. Poszłabym gdziekolwiek... jąć się najprostszej pracy...

— Niestety! Nie jestem wyrobnikiem —nie znam żadnego rzemiosła.

— W takim razie, nauczyłabym się jakiegoś. Ileż zarabiają robotnicy mularscy? Zapewne—nie jest to zatrudnienie przyjemne, lecz i nie trudne także. Sądzisz że posiadasz znakomity talent... Nie przeczę te-

Ossolińskich, zwabiająca do siebie niegdyś tylu obcych gości, od dawna znikła; w małem muzeum, przy okręgu naukowym, zajmującem dwa pokoje w tak zwanym pałacu Kazimierowskim, można wskazać nie więcej jak na pięć dobrych obrazów, i to nawet mistrzów nie pierwszego rzędu; nie słychać, aby miasto samo, miało na celu urządzenie kiedyś czegoś podobnego; a o kolekcjach zamożniejszych prywatnych osób, otwartych w celu rozwinięcia w kraju upodobania do sztuk pięknych, nie ma i co mówić. Tak zwana wystawa sztuk pięknych Sulatyckiego, jest tylko magazynem przechodzących przez jego ręce malowideł; a jedyny w kraju zbiór obrazów hrabiny Potockiej w Wilanowie, zanadto oddalony jest od miasta, aby mógł być przystępnym dla wszystkich. W takim stanie rzeczy, gust estetyczny w kraju, coraz więcej tępieje, co widać z braku amatorów do kupna lepszych nawet obrazów wystawy; artyści, mający jakiekolwiek środki, szukają udoskonalenia się, w obcych stronach, czemu i należy przypisać tę anormalność, że po większej części, najlepsze obrazy przysyłane na wystawę, nie są malowane w Warszawie; biedne zaś talenta, nie mające tych środków, malują jak mogą, a jednakże nie źle. Kiedykolwiek powrócimy jeszcze do tego zajmującego przedmiotu. — *S.*"

* (Błyskawica kulista. — Wykopaliska). Gazety austrjackie opisują następujący wypadek rzadkiego zjawiska fizycznego, znanego pod nazwą błyskawicy kulistej. O północy z 17 na 18 sierpnia, statek *Uranja*, który znajdował się na morzach australskich, napotkał świetny meteor, który pękł nad rudlem statku z nadzwyczajnym łoskotem, podobnym do wystrzału z wielkiego działa. Majtek, który kierował rudlem, zabity został na śmierć nie zdoławszy wyrzec ani słowa. Kula ognista posuwała się przed pęknięciem w kierunku wiatru od południo-zachodu, i w chwili samej eksplozji rzuciła blask tak rażący, że kucharz, który leżał na pokładzie środkowym, widział, jak sam powiada, błyskawicę przez szpary w deskach. Jednocześnie wszyscy ludzie należący do składu osady, uczuli mocne wstrząśnienie, dowodzące jasno własności elektrycznej tego zjawiska. Kajuty napełniły się gęstym dymem o niemiłym zapachu. Wszystkie papiery poczerniały, jak gdyby cały statek został okopcony. W godzinę później, inny statek, mianowicie parostatek angielski *Lady Young*, który żeglował w tejże miejscowości, napotkał inną kulę ognistą, posuwającą się także na jego spotkanie. Majtek kierujący rudlem, spostrzegłszy to, zawrócił statek w bok, i bądź dla tego, bądź też dla innego powodu, kula ognista zatrzymała się i pękła z silnym łoskotem wśród rażącego blasku, nie zrządziwszy nikomu żadnego szwanku, lecz przeraziwszy mocno wszystkich widzów. Zjawiska te miały miejsce podczas nocy bezksiężycowej, wśród silnej burzy. Przy teraźniejszym stanie wiadomości meteorologicznych, trudno objaśnić te zjawiska, lecz zostały one opisane jeszcze w r. 1837 przez Arago, w jego rozprawie o błyskawicy, wydrukowanej w *Annuaire du bureau des longitudes*; w rozprawie tej zwrócił on uwagę na szczególnego rodzaju błyskawicę, kształtu kulistego, odznaczającą się powolnością w posuwaniu się. Takie błyskawice kuliste, nie mające nic wspólnego z bolidami, bywają widziane czasami w ciągu kilku sekund, poczem pękają wśród silnego łoskotu podobnego do grzmotu. Posuwają się one falisto, jak gdyby unikając często przedmiotów, którymi musiałyby zetknąć się, w innych zas wydarzeniach, zmieniając kierunek jak gdyby z powodu attrakcji przez jakikolwiek inny, w bliskości położony przedmiot. Błyskawica kulista, o której Babinet zakomunikował wiadomość paryzkiej akademji nauk na posiedzeniu z 5 go lipca 1852 r., weszła w kształcie kuli ognistej, przez komin do pokoju pewnego krawca, przy ulicy św. Jakóba. Kula ta, odznaczająca się blaskiem, lecz bardzo mało rozgrzana, była wielkości głowy dziecięcia, a jak opowiada pomieniony krawiec, zbliżyła się do nóg jego, jak gdyby kotek chcący poigrać i podrapać sobie grzbiet. Usunąwszy się bez pośpiechu, krawiec uniknął zetknięcia się z meteorem, który wytrwawszy przez chwilę w ruchu nieregularnym pośrodku pokoju, znalazł sobie otwór komunikujący z kominem i przeznaczony dla wyprowadzenia rury od pieca żelaznego. Kula ognista, jak wyraził się krawiec, nie mogła sama znaleść tego otworu, takowy bowiem był zaklejony papierem. Wzniosłszy się kominem do dachu, kula pękła z łoskotem podobnym do grzmotu, przyczem porozrzucała daleko naokoło kawały komina. Wiadomo także, że podobne kule ogniste, posiadające własności elektryczne, towarzyszą niekiedy wybuchom gór ognistych. Sir William Hamilton opowiada, że on i kilka innych osób, podczas wybuchu Wezuwjusza w r. 1779, widzieli takie kule, które wychodziły z gęstych kłębów popiołu, unoszących się nad wulkanem, i pękały jak gdyby ognie sztuczne. — Do *Indépendance hellenique* piszą co następuje: Pewien włościanin odkrył na wyspie Cyprze, we wsi Idalion, cmenterz istniejącego tam niegdyś miasta starożytnego. Konsul Stanów Zjednoczonych na wyspie Cyprze przystąpił niezwłocznie własnym kosztem do poszukiwań; przy kopaniu znaleziono o 3 stopy pod ziemią kilka starożytnych grobów, należycie zachowanych i napełnionych rozmaitemi przedmiotami zbytku, przyrządami kuchennemi i t. d. Potem poczęto kopać dalej i znaleziono na 6 do 7 stóp głębokości pod temi grobami, cały inny szereg grobów z napisami fenicyjskiemi i z rozmaitą odzieżą. Większa jeszcze ilość przedmiotów znaleziona została, jak powiadają, w kenotafach czyli trumnach greckich; znaleziono tam mianowicie kolczyki, monety, pierścionki, posążki, kolja i inne ozdoby złote, tudzież przedmioty srebrne, jakoto brasolety, pierścionki, łyżki i t. d., i nareszcie przemioty miedziane, mianowicie ostrza strzał i dzid, zwierciadła, trzynożniki, pierścionki, naczynia, przyrządy kuchenne i monety. Oprócz tego znaleziono rozmaite drogie kamienie i płaskorzeźby, oraz naczynia szklanne, marmurowe i gliniane, rozmaite ozdoby, większe i mniejsze posągi, dzidy i t. d. Pomiędzy znalezionemi naczyniami, było wiele malowanych, przyczem farby zachowały się wybornie.

* (Kronika prowincjonalna). W drugiej połowie września, w gubernjach tutejszego kraju miały miejsce następujące, nadzwyczajne wypadki.

Znaczniejsze pożary: spaliło się: w gubernji warszawskiej: D. 7 (19) września, we wsi Bankowie (w powiecie grojeckim)—6 chałup drewnianych, 6 obór i tyleż stodół z ruchomościami. Strata oceniona została na 2,110 rs.—D. 15 (27) września (w pow. grojeckim), we wsi Falenczynie—murowana stodoła z żytem, zaasekurowane na 1,640 rsr.—W gubernji petrokowskiej: D. 16 (28) września, w m. Łodzi, w skutek pęknięcia 2-ch kotłów na folwarku—dwa murowane zabudowania; właściciel folwarku poniósł stratę 5,000 rs.—D. 16 (28) września, w m. Główni, młyn wodny, strata wynosi 3,400 rs.—D. 26 września (7 października) (w powiecie petrokowskim), we wsi Łęcznie—browar zaasekurowany na 1,050 rsr.—W gub. kaliskiej: D. 21 września (3 października) (w pow. turekskim), we wsi Góry—13 włościańskich chałup z przybudowaniami, zaasekurowanemi na 940 rs.; prócz tego, spaliły się narzędzia rolnicze, zboże w ziarnie, 40 stogów siana, 50 ulów pszczół i 8 sztuk bydła rogatego.—W ogóle strata wynosi 4,350 rsr. — D. 11 (23) września, we wsi Nowej-wsi (w pow. słupeckim)—dom i wozownia; strata wynosi 1,830 rs., przyczem spaliło się niemowlę, Józef Demoradzki, mające 7 miesięcy.—W gubernji lubelskiej: D. 15 (27) września (w pow. krasnostawskim), we wsi Stryju—4 spichrze zaasekurowane na 3,820 rsr. i ruchomości niezaasekurowane, na sumę 5,250 rs.—W gub. siedleckiej: D. 24 września (6 października) (w pow. węgrowskim), we wsi Gałki, 9 włościańskich, chałup zaasekurowanych na 1,280 rsr. — D. 17 (29) września (w pow. bielskim), we wsi Lebedżewiu, stodoła zaasekurowana na 770 rsr. i ruchomości niezaasekurowane, na sumę rsr. 7,230. — D. 25 września (7 października) (w pow. siedleckim), we wsi Krzelinie—7 gospodarczych zabudowań z znajdującem się w nich zbożem i 77 sztukami bydła i owiec; strata wynosi około 6,940 rsr. — W gub. kieleckiej: D. 19 września (1 października) (w pow. andrejewskim), w majątku Djament—dwie stodoły ze spichrzem, zaasekurowane na 11,698 rs.—D. 21 września (3 października) (w pow. pinczowskim), we wsi Kazimierzu-Wielkim—cukrownia zaasekurowana 94,900 rs.—W gub. radomskiej: D. 28 sierpnia (9 września) (w pow. kozienickim), we wsi Wójtowstwo—dwa domy zaasekurowane na 1,550 rs.—D. 4 (16) września (w pow. radomskim), we wsi Jablonka, buda należąca do włościanina Walentego Kozłowskiego, przyczem spaliło się dwoje nieletnich jego dzieci.—W gub. płockiej: D. 11 (23) września (w pow. płońskim), we wsi Biskupicach—4 budynki zaasekurowane na 2,240 rs., a zaś w ruchomościach poniesiono straty na 8,210 rs.—D. 13 (25) września (w pow. lipnowskim), we wsi Nowej-wsi, zabudowania zaasekurowane na 5,000 rs.—W gub. łomżyńskiej: D. 19 września (1 października) (w pow. łomżyńskim, we wsi Chorzewie—drewniany dom, zaasekurowany na 920 rsr.—W gub. suwalskiej: 27 sierpnia (9 września) (w pow. marjampolskim), wsi Ingowagach—dom z ruchomościami oceniony na 1,425 rs.—D. 8 (20) września (w pow. marjampolskim), we wsi Pilwiszkach—dwa domy, spichrz i stodoły; w ogóle poniesiono straty na 3,600 rs.—D. 11 (23) września (w pow. kalwaryjskim) w m. Simnie—gorzelnia i stodoła.—Suma ogólnej straty dochodzi do 8,970 rs.—D. 12 (24) września, we wsi Wieleratyszki—dwa domy; strata w ruchomościach i nieruchomościach wynosi około 1,980 rs.—D. 15 (27) września (w pow. marjampolskim) we wsi Jastrzębie—3 murowane stodoły i spichrz ze zbożem; strata wynosi około rs. 16,442.

Kradzieże w Warszawie: Dnia 15 (27) września pod Nr. 1421½ w mieszkaniu przekupki starozakonnej Przyrowo, w czasie jej nieobecności, po wyłamaniu drzwi ukradziono: pieniądze, przedmioty ze złota, brylantowe i weksle, razem na rs. 1619. Podejrzana osoba w tem przestępstwie została zaaresztowaną i oddaną pod sąd.—Dnia 16 (28) września, pod Nr. 2940, fabrykantowi wyrobów żelaznych Janowi Pietraszce, ukradziono 250 rs. Winna w tem przestępstwie służąca, od której część pieniędzy odebrano, oddana została pod sąd.— Dnia 20 września (2 października), pod Nr. 1371 z mieszkania Własowa, członka komory celnej, ukradziono rzeczy wartujące 150 rs., które wyśledzone zostały, a złoczyńcy oddani pod sąd. — Dnia 29 września (11 października), ze sklepu kupca Korenbluma, pod Nr. 1727 mieszkającego, ukradziono dwie paczki towarów wartujące 200 rub. sr. Śledztwo prowadzi się.

Samobójstwa. Dnia 10 (22) września (w pow. radiejewskim) w m. Nieszawie, powiesił się pruski poddany wyrobnik August Cinke. — Dnia 11 (23) września, (w pow. częstochowskim) we wsi Kamyku, znaleziony został powieszony dzierżawca ogrodu Antoni Markiewicz, mieszkaniec miasta Wielunia.— Dnia 15 (27) września, (w pow. słupeckim), obywatel miasta Lądka, Marcin Tomiński, po wypiciu pół kwarty okowity, na drugi dzień umarł.

Zabójstwa. W gubernji łomżyńskiej: Dnia 20 września (1 października), (w pow. janowskim), w majątku Stojeszynie Antoni Kelb, mający lat 20, syn tamtejszego leśnika, rozgniewawszy się na swą macochę zabił ją wystrzałem z fuzji. Przestępca oddany został pod sąd. — Dnia 27 września (9 października), w karczmie znajdującej się przy drodze o 2 wiorsty od wsi Żdanowa (w pow. zamostskim), znaleziono zabitą uderzeniem siekiery w głowę, przez niewiadomych złoczyńców, szynkarkę Antoninę Borowcównę, 22 lat mającą, a przy niej roztrzaskany kuferek. Dla wyśledzenia przestępcy przedsięwzięto energiczne środki. — Dnia 27 sierpnia (8 września), we wsi Solec (w pow. płońskim), włościanin Michalski tak mocno uderzył włościanina Jasika w głowę, że ten wkrótce umarł.

Nadzwyczajne wypadki śmierci. Dnia 18 (30) września, (w pow. noworadomskim) na stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej Kołomziszcza, robotnik Walenty Olszewski, przez nieostrożność został zgnieciony między wagonami. — Dnia 29 września (11 października), w m. powiatowem Petrokowie, na stacji drogi żelaznej zgnieciony został przez towarowy pociąg, robotnik Jan Kokoszkiewicz, a 17 (29) października (w pow. wołkowyszskim) na stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej Kibarty, w czasie przesuwania wagonów celem wyładowania towarów na skład, zgnieciony został z powodu nieostrożności robotnik Henryk Sznejder, mieszkaniec wsi Dowgełajce.

Rozbicie się statku. Dnia 4 (16) września, w pobliżu miasta Czerwińska na rzece Wiśle, rozbił się statek, przyczem z znajdujących się na nim 360 beczek soli, 156 utonęło, a pozostałe zostały uratowane. — W drugiej połowie września, wykazano pożarów 59, czyli o 9 mniej jak w 1-ej połowie września; z tej liczby: 2 wynikło z podpalenia i 1 od pioruna. Strata poniesiona od pożarów, z wyłączeniem 4-ch miejsc, gdzie takowe nie są wykazane, dochodzi do 212,618 rs. czyli o 94,743 rs. więcej jak w pierwszej połowie września. Nagłych wypadków śmierci wykazano 82, czyli o 3 więcej jak poprzednio; powiększenie nastąpiło w przypadkach śmierci od potłuczenia, a zmniejszenie w liczbie upiorowych. Liczba umarłych następująca: z potłuczenia umarło 22, (w tej liczbie utonęło 14); z otrucia grzybami umarło 10, z poparzenia 7 dzieci, z pijaństwa 2. Samobójstw wyśledzono 3, dzieciobójstw 2, i martwych ciał 6, bez oznak gwałtownej śmierci. Samobójstw wykazano 7. Kradzieży wyśledzono 3.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, Michał Lewandowski, furman, przez nieostrożność najechał na przechodzącą żonę dymisjonowanego żołnierza Franciszkę Cechrzycką, która uległa nieznacznemu skaleczeniu nogi lewej.— Tegoż dnia, Tonchel Lusman, furman, przybyły z miasta Szydłowca, wjeżdżając w bramę domu pod Nr. 1104, przygniótł do ściany Srula Lorga, urlopowanego żołnierza i skaleczył mu nogę, lecz także bez niebezpieczeństwa. Chorzy odesłani na kuracje, pierwsza do mieszkania, drugi do szpitala starozakonnych, furmani zaś aresztowani.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 9	*dziś* rsr. 1 kop.	9.
Za frank	„ — „ 28	„ „ — „	28.
Za złoty reń.	„ — „ 63	„ „ — „	62.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

mu—lecz ja—gdybym była najznakomitszym nawet kompozytorem,—lecz nie mającym kawałka chleba w domu—zruciłabym pychę z serca i bez najmniejszego wahania, grałabym po ulicach, placach, kawiarniach—wszędzie, gdzie by mnie słuchać chciano! Słowem, odważyłabym się na wszystko, byle zarobić pieniądze—*na wszystko*—mój panie!

— „Różo! Zapominasz że jestem nczciwym człowiekiem!" (*d. c. n.*).

* (Poświęcenie cerkwi). Dnia 15 października r. b., odbyło się w Helsingforsie poświęcenie nowozbudowanej cerkwi prawosławnej.

* (Jubileusz). *Rus. Inw.* pisze, że 6 listopada upłynęło 25 lat od daty mianowania jego cesarskiej wysokości księcia Piotra Oldenburgskiego kuratorem Cesarskiego Aleksandrowskiego liceum. W tym dniu liceum postanowiło uroczyście uczcić wysokiego swego jubilata, a rada uchwaliła upraszać Najwyższego pozwolenia na wystawienie w sali licealnej portretu księcia naturalnej wielkości i na wybicie pamiątkowego medalu, z wizerunkiem jego wysokości po jednej stronie, a po drugiej herbu liceum z napisem: „Celsitudini Imperiali, Principi Petro Oldenburgensi, excellentissimo Curatori suo, quinque lustris peractis, Lyceum Imperiale Alexandrinum.” Najjaśniejszy Pan raczył przychylić się do tego. Medal wielki złoty licealny zamówiony został w mennicy petersburskiej, a kopje bronzowe tegoż mają być rozdane wszystkim osobom należącym do uroczystości i byłym uczniom liceum. Wymalowania portretu podjął się p. Schwartz, członek Cesarskiej akademji kunsztów, były uczeń liceum. O godzinie 10-ej zrana w pałacu jego cesarskiej wysokości zgromadzili się: członkowie rady licealnej i deputowani każdego kursu z ostatnich 25 u lat. Po wejściu jego wysokości i po złożeniu mu powinszowania, członkowie rady zaprosili go do gmachu licealnego na dziękczynne nabożeństwo, na które zgromadzili się wszyscy znajdujący się w Petersburgu dawni uczniowie liceum. Jego cesarska wysokość przybył do kaplicy licealnej, w której, po ukończeniu liturgji, odprawione było dziękczynne nabożeństwo z modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana, całego domu Monarszego i dla jego wysokości. Przed rozpoczęciem modłów, nauczyciel religji protojerej Strokin miał piękną przemowę, w której skreślił czyny wysokiego jubilata. Z kaplicy jego wysokość, w towarzystwie dyrektora, udał się do przyozdobionej świetnie sali jadalnej, gdzie zgromadzili się wszyscy obecni. Nad wejściem do sali umieszczony był w łuku wielki wieniec z białych kamelji i innych kwiatów, z cyfrą jego wysokości. W sali zgromadzili się uczniowie liceum z swemi guwernerami i profesorami na przodzie, oraz dawni wychowańcy liceum. Przy wejściu jego wysokości do sali, orkiestra pod dyrekcją p. Nagla wykonała uroczysty marsz, którego nóty, ozdobione winietami, rysowanemi przez ucznì Birkina i Chrapowickiego, oraz hymn skomponowany przez innych dwóch uczni, Kupczyńskiego i hrabiego Gołowina, doręczone zostały w pięknej oprawie jubilatowi. Następnie starszy wiekiem członek rady, tajny radca Szulgin, odczytał jego wysokości podany od rady i urzędników liceum adres dziękczynny, spisany wytwornie na 14 wielkich arkuszach, ozdobiony winietami, wyobrażającemi różne godła nauk i kunsztów, na wierzchnich rogach których umieszczony był wizerunek medalu odbitego dla jego wysokości. Po odczytaniu adresu, uczeń klasy 1-ej Szpigelberg, w imieniu swoich kolegów, wynurzył jego wysokości uczucia wdzięczności za ojcowską opiekę nad liceum, i szczere życzenia pomyślności. Jego cesarska wysokość odpowiedział w następujących wyrazach: „Pan wie! Nie znajduję słów dla podziękowania wam za dzisiejsze tkliwe dowody waszej dla mnie względności. Kiedy przed 26 laty, wiekopomnej pamięci Cesarzowi Mikołajowi podobało się mianować mnie kierującym Cesarskiego liceum carskosielskiego, poczytałem za najchlubniejszy dowód Monarszego zaufania polecony sobie kierunek zakładu, nieobcego dla mnie, utworzonego podług woli Cesarza Aleksandra I, obdarzonego ważnemi prawami i przywilejami, który wykształcił dla Rosji znaczną liczbę znakomitych działaczy w różnych gałęziach służby publicznej i w zawodzie literatury ojczystej. Spojrzawszy na dzisiejsze zgromadzenie, przychodzi na myśl francuzkie wyrażenie: „C'est la poule aux oeufs d'or.” Szczęśliwy jestem, że sta'em się przewodnikiem tej świątyni oświaty, na wzór której powstała blizka dla mego serca szkoła prawa. Jeżeli Bogu podobało się pobłogosławić prace moja, poczytuję za najprzyjemniejszy obowiązek wynurzyć serdeczną mą wdzięczność dyrektorowi i spółkolegom w świętej sprawie wychowania, tak dawnym jak i teraźniejszym i wszystkim kochanym mi wychowańcom. Pokładając ufność w Bogu, spodziewam się, że zakład ten pozostanie nazawsze wiernym swemu obowiązkowi wychowania wdzięcznej, wyborowej młodzieży dla służby Monarszej i uczciwej pracy publicznej, na zasadach wiary świętej i niewzruszonego przywiązania do tronu. Niech Najwyższy Stwórca błogosławi postępom liceum dla sławy ukochanego Monarchy naszego i drogiej ojczyzny.” Uroczystość zakończyła się hymnem: „Boże Cesarza chroń” odśpiewanym przez obecnych, przy odgłosie muzyki. Poczem, jego cesarska wysokość oddalił się odprowadzony będąc przez obecnych do przedsionka.

* (Wiadomość bibljograficzna). Zamieszkały w Paryżu znany kapłan prawosławny Włodzimierz Guettee, żąda naszego ogłoszenia, że on przedsięwziął obszerną pracę pod tytułem: „Historja kościoła”, w języku francuzkim. Celem tej pracy jest bezstronne wyłuszczenie historji kościoła chrześcjańskiego w ogólności, obce wszelkim dążeniom tendencyjnym, jakie są osnową podobnych dzieł napisanych przez katolickich i protestanckich teologów. Historja kościoła p. Guettee, obejmować będzie cztery okresy: 1-szy od Narodzenia Chrystusa do pierwszego soboru nicejskiego, 2-gi od soboru nicejskiego do 7-go soboru powszechnego, 3-ci od 7-go soboru powszechnego do soboru florencyjskiego włącznie, i 4-ty od soboru florencyjskiego do naszych czasów. Dzieło to składać się będzie z 10-ciu tomów in 8-o po 700 stronic każdy. Pierwszy tom wyjdzie niezwłocznie jak tylko zbierze się tysiąc prenumeratorów, dla których cena tego tomu ustanawia się 8 franków (w sprzedaży kosztować będzie 12 franków); pozostałe tomy prenumeratorowie opłacać będą po wyjściu ich z druku. O poparcie swego wydania autor udaje się do prawosławnych z prośbą, aby zbierali prenumeratę między sobą i swemi znajomemi. Należność odsyłaną być ma do Paryża pod adresem: „Paris, rue Micomenil, N. 5, à l'administration de l'Histoire de l'Eglise” z wyrażeniem adresu i nazwiska. (*St. Pet. Wied.*)

* (Nowe czasopismo). Podług ogłoszenia gazety policyjnej odeskiej, od 1 stycznia zacznie wychodzić w Odesie pod redakcją p. Orensztejna gazeta *Deń*, żydowski organ w języku ruskim.

* (Projektowana kolej żelazna). *Rus. Wied.* podają pogłoskę, że tworzy się spółka dla przeprowadzenia gałęzi kolei żelaznej ze stacji Szestakowej (na linji olwiopolsko-elisawetgrodzkiej) do miasta Nowomirgrodu. Na tej drodze mają być czynione badania. Trzeba wiedzieć że pod Nowomirgrodem, w gubernji kijowskiej, znajduje się kilka wielkich cukrowni i że tam czynione są poszukiwania węgla kamiennego.

* (Urządzenie komunikacji). Gazeta *Kaukaz* donosi, że różne plemiona górali poczęły urządzać na górach dogodniejsze i trwalsze komunikacje własnym kosztem z niejaką pomocą ze strony rządu. Jego Wysokość Namiestnik uznał możność udzielenia na ten cel 2,000 rs.

* (Sprostowanie). *Mosk. Wied.* piszą: „Donoszą z Petersburga 11 listopada, że w końcu kroniki teatralnej umieszczonej w Nr. 39 gazety *Sowremennaja Letopis*, wkradła się pomyłka. Tam bowiem powiedziano, „że p. Stanio, odwołany do Petersburga, odjedzie przed ukończeniem obowiązkowych przedstawień abonamentu”. P. Stanio istotnie zaangażowany został do Petersburga, w miejsce p. Frascini, ale pozostanie w Moskwie do końca pierwszej serji przedstawień opery włoskiej; w ogłoszonem zaś teraz dodatkowem abonamencie p. Stanio nie jest wymieniony.

* (Trzęsienie ziemi). Do gazety *Kijewlanin* korespondent z Rużyna (w powiecie skwirskim) donosi: Dnia 1 listopada, około godziny 10-ej z rana, znajdując się w pokoju wielkiego murowanego domu, posłyszałem huk i brzęk szyb w oknach, i uczułem dość wyraźne wahanie się krzesła, na którem siedziałem, co trwało najwięcej dwie sekund. Ponieważ podobne wstrząśnienie nie mogłem przypisać ani przejazdowi powozu, ani spadnięciu jakiego ciężaru, prz to sądząc, że było skutkiem trzęsienia ziemi, zapytywałem mieszkańców tegoż domu czy nie dostrzegli coś podobnego. Nikt nie widział przejeżdżającego powozu i wszystko było na swojem miejscu, tak, że już gotów byłem przyznać, że żadnego wstrząśnienia ziemi nie było. Po niejakim czasie słyszałem opowiadanie miejscowego kapelana, że około godziny 10-ej z rana, będąc sam w domu, słyszał nadzwyczajny łoskot, brzęk okien, przyczem zamknięte drzwi same otworzyły się. Dodaje przytem, że łoskot wcale nie był podobny do huku jadącego powozu, a opowiadający, cokolwiek przestraszony, zeskoczył z krzesła. Podług jego twierdzenia, zjawisko to trwało z półtory sekundy. Pewna podeszła dama opowiada, że znajdowała się w tym czasie w kościele i istotnie uczuła coś nadzwyczajnego, i wzięła to za trzęsienie ziemi; ale kiedy nikt z tym się nie odzywał, więc zaprzestała o tem mówić. Pewna jeszcze osoba powiada, że pamięta jakiś nadzwyczajny łoskot o tejże godzinie, na co wszakże nie zwracała uwagi i nic stanowczego powiedzić nie umie. Opowiadania te do tego stopnia poparły mój wniosek o trzęsieniu ziemi, że postanowiłem podać to do gazet. Ogłoszenie moje wywoła może jakiekolwiek doniesienie w tej mierze, a wtedy ja i czytelnicy z pewnością dowiedzą się, że 1 listopada było u nas słabe trzęsienie ziemi. Wreszcie może okaże się, że w tym dniu zaszło gdziekolwiek znaczne trzęsienie ziemi, co będzie miało tem większe znaczenie, że nie będzie ulegać żadnej wątpliwości.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 1 grudnia (19 listopada).* Dekret oświadcza, że od dziś są zupełnie wolni w wykonywaniu swojej profesji ajenci wekslowi, meklerzy i tłomacze na okrętach Wszyscy hiszpanie i cudzoziemcy będą mogli spełniać te funkcje bez upoważnienia i składania kaucji. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 1 grudnia (19 listopada).* Zapowiedziany okólnik ministra spraw wewnętrznych Sagasta do gubernatorów prowincij, został ogłoszony. Minister oskarża w nim reakcję, że przesadza dążności rewolucyjne, ażeby podkopać w ten sposób idee liberalne. Minister wzywa gubernatorów, ażeby utrzymywali wszędzie porządek za jakąbądź cenę. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 2 grudnia (20 listopada).* Na skutek pogłoski, że milicja ludowa złożona z ochotników, która trzymała dotąd straż w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych, zastąpioną zostanie przez wojska regularne, miały miejsce wczoraj wieczorem na „Puerto del Sol” liczne zbiegowiska, które trwały do godziny 1-ej w nocy, t. j. do chwili, w której jenerałkapitan Isquierdo zgłosił się osobiście i zapewnił o bezzasadności pomienionej pogłoski. (*Tamże.*)

* *Nowy-Jork, 2 grudnia (20 listopada).* Junta rewolucyjna na wyspie Kubie ogłosiła proklamację, odrzucającą amnestję i oświadczającą, że jest gotową do walki o swą niepodległość. (*Tamże.*)

* Co się tyczy misji Olozagi do Paryża, korespondent madrycki pisze do *Times'a*, że zdaniem pomienionego posła, Paryż stanowić powinien, rzec można, punkt środkowy dla spraw zagranicznych Hiszpanji. Większa część innych reprezentantów hiszpańskich, mianowaną została za wpływem Olozagi, który proponuje, ażeby pozostawali oni w bezpośrednich stosunkach nie tylko z ministerstwem spraw zagranicznych w Madrycie, lecz także z nim samym. Dalej korespondent pomieniony donosi, że don José Espanna, który był poprzednio sekretarzem Olozagi, nie zostanie prawdopodobnie mianowany posłem we Florencji, albowiem Menabrea spoglądałby na tę nominację niechętnem okiem. Powodem do tego mają być stosunki José'go Espanna z wielu najzaciętszymi deputowanymi włoskimi. Powiadają, że prowadzona była w tym względzie bardzo ożywiona korespondencja, aż nareszcie dano ministrowi Lorenzana do zrozumienia, że niestosownem jest chcieć narzucić *personam ingratam* temu krajowi, który pierwszy w Europie wszedł w stosunki urzędowe z rządem tymczasowym. Korespondent nadmienia, że jenerał Prim działał w tej sprawie pojedynawczo. — P. Miranda pisze z Madrytu do dziennika *Gaulois*, że marszałek Prim upoważnił go formalnie do oświadczenia, że nie będzie on pozostawać nigdy w żadnych stosunkach politycznych z Burbonami którejkolwiekbądź linji. „Nigdy, powiedział on, nie będę narzędziem ani protektorem tej rodziny królewskiej, która spowodowała nieszczęście mojej ojczyzny”. P. Miranda zapewnia, że położenie rzeczy w Hiszpanji jest wyborne, że w mieście Madrycie panuje spokojność i że w prowincjach panuje wzburzenie jedynie na skutek działalności wyborczej. Rząd spogląda w przyszłość bez obawy i większość kraju, nawet o wiele znaczniejsza większość, jest ze wszech miar zadowolniona.

Austrja i Ziemie Słowiańskie

* (Delegacje.—Sejm węgierski.—Jenerał Benedek). *Wiedeń, 30 listopada.* Podług ostatnich wiadomości z Pesztu, narady w obu delegacjach nad budżetem militarnym zrobiły w ciągu wczorajszego i dzisiejszego dnia znaczne postępy. Wczoraj budżet ten roztrząśnięty został ostatecznie w komisji finansowej delegacji austrjackiej, przyczem minister wojny baron Kuhn miał tę przyjemność, że z liczby siedmiu i pół miljonów guldenów, które podkomisja proponowała wykreślić, przywrócono napowrót do pomienionego budżetu przeszło półpięta miljona, tak, iż dla budżetu zwyczajnego wydziału wojny, różnica pomiędzy propozycją rządu a przyzwoleniem komisji, wynosi już tylko trzy miljony. Delegacja węgierska, która roztrząsała dziś na posiedzeniu plenarnem budżet zwyczajny wydziału wojny, była jeszcze bardziej uprzedzającą, suma bowiem wykreślona przez nią wynosi ogółem tylko dwa miljony guldenów, i zdaje się, że delegacja austrjacka zgodzi się także na swem posiedzeniu plenarnem na wykreślenie tejże sumy. — W izbie deputowanych sejmu węgierskiego ukończone zostały onegdaj rozprawy nad prawem o narodowościach, wczoraj zaś, po rozprawach szczegółowych, prawo to, opracowane przez samego Deaka, zostało przyjęte, po poprzedniem atoli złożeniu przez pp. Macsonyi'ego i Mileticza oświadczenia w imieniu większości deputowanych z okręgów niemadjarskich, że nie mogą oni brać udziału w rozprawach szczegółowych. Tylko pięciu deputowanych niemadjarskich brało udział w rozprawach pomienionych, i jeden z nich, serb Iwaczkowicz, zrobił co do swoich ziomków tę uwagę, że mogą oni po prostu złożyć mandata, jeżeli są niezadowoleni z uchwał izby. Wczoraj złożone także zo-

stało na nowo w węgierskiej izbie deputowanych prawo o organizacji armji, przyczem prezes ministrów hr. Andrassy zalecił przyjęcie zmian zaprowadzonych w tem prawie przez wiedeńską radę państwa. Kwestja ta roztrząsaną już była na konferencji, którą odbyło stronnictwo Deaka, przyczem postanowiono znaczną większością zadosyćuczynić zaleceniu prezesa ministrów. — W obec wielkiej działalności parlamentarnej, rozwijanej w stolicy Węgier, życie publiczne w Wiedniu nie przedstawia na teraz żadnych godniejszych uwagi faktów, tak, iż dzienniki zamieszczają wiadomości z Wiednia i o Wiedniu jedynie pod rubryką kroniki miejscowej. Niejaką uwagę zwrócił na się artykuł zamieszczony w dzisiejszej *Wiener Ztng* i zaprzątający się bitwą pod Królowym Hradcem (Königgrätz). Niektóre mianowicie pisma, zastanawiając się nad ogłoszoną obecnie trzecią częścią sprawozdania sztabu jeneralnego o kampanji z r. 1866, wynurzyły przekonanie, że ze sprawozdania pomienionego okazuje się, iż jenerał Benedek stoczył tę nieszczęśliwą bitwę wbrew swej woli i jedynie na skutek rozkazu otrzymanego od najwyższej władzy. *Wiener Ztng* nie chce pozwolić tego przekonania i przytacza dowód przeciwny z akt wojskowych urzędowych. Pomienione pismo wskazuje ze szczególnym naciskiem na ten fakt, że Benedek był jeszcze 2-go lipca całkiem nieczynnym, i dopiero o godzinie 11-ej w nocy wydał rozporządzenia do bitwy stoczonej następnego dnia. Gdyby przeto otrzymał on był 1-go lipca rozkaz do stoczenia tej bitwy, w takim razie byłby on, zdaniem *Wiener Ztng*, wydał jeszcze dnia poprzedniego należyte rozporządzenia. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sejm węgierski). *Peszt, 1 grudnia.* Miletics zainterpelował ministra sprawiedliwości, dlaczego uwięziony emigrant serbski Iwanowicz, pomimo wezwania, nie został wydany sądom serbskim; dalej dlaczego reprezentacja miejska Nowego Sadu została rozwiązaną i zarządzono nowe wybory. Ernest Simony zainterpelował ministerstwo, czy pomiędzy Serbją a Węgrami istnieje kartel ekstradycji. Wszystkie interpelacje dostawione zostały ministrom. Na wieczornem posiedzeniu izby niższej, przyjęty został bez zmiany projekt o uregulowaniu unji z Siedmiogrodem. Perczel złożył referat komisji wojskowej o zmianach prawa reorganizacji armji; komisja zaleca przyjęcie zmian. (*Cor. Bür.*).

* (Kwestja rumuńska). O położeniu rzeczy w Rumunji otrzymujemy znowu dziwne zwierzenia, pochodzące znowu ze źródła austrjackiego. Dziennik *Osten*, poświęcony rzeczom słowiańskim, donosił mianowicie, że austrjackie ministerstwo wojny uznało za stosowne posłać tam jednego z wyższych oficerów sztabu jeneralnego, dla zbadania rzeczy na miejscu i złożenia raportu co do wszystkiego, co znajdzie tam nadzwyczajnego we względzie militarnym. Dziennik *Ost n* powiada obecnie, że oficer pomieniony wrócił już ze swej misji i złożył swojej władzy raport. Podróżując pod rozmaitem przebraniem, objechał on bez przeszkody całe Multany i całą Wołoszczyznę. Powiada on w swym raporcie, że rumuni czynią wprawdzie wielkie usiłowania dla postawienia siebie w stanie obronnym, lecz że wiadomości o ich uzbrojeniach są bardzo przesadzone. Uderzyły go atoli dwa szczególniej punkta, mianowicie zaprowadzone przez rząd strzelanie w dnie niedzielne do tarczy we wszystkich gminach kraju (!), oraz budowa dróg militarnych, z których największą jego uwagę zwróciła na siebie droga przeprowadzana na połączenie Siedmiogrodu z Bukowiną przez kąt Multan. Jeżeli w Rumunji nie zachodzi nic niebezpieczniejszego, jak tylko zaprowadzenie strzelania niedzielnego do tarczy dla przyjemności i budowa drogi w kierunku wyż wskazanym, w którym to punkcie atak ze strony Rumunji na Węgry jest ze wszech miar nieprawdopodobny, w takim razie powinnyby ustać wkrótce obawy, jakie europejscy mężowie stanu żywią co do Rumunji. (*Nordd. A. Z.*).

Prusy i Niemcy.

* (Parlament pruski). Pruski minister sprawiedliwości nie wątpi o możności coraz ściślejszego zbliżenia się z sobą pomiędzy Niemcami północnemi a południowemi. Mówiąc w izbie deputowanych berlińskich o konieczności przyswojenia ogólnego prawodawstwa pruskiego w związku północnym, minister wynurzył zdanie, że część Niemiec położona na południu Menu pójdzie niezwłocznie za tym przykładem. Niektórzy członkowie parlamentu pruskiego, należący do rozmaitych odcieni, przedstawili izbie propozycję zniesienia ministerstwa spraw zagranicznych dla królestwa pruskiego i przekazania atrybucji jego ministerstwu związku północnego. Projekt jest logiczny. Ponieważ reprezentacja dyplomatyczna wszystkich państw związkowych oddaną została Prusom, czyż nie słusznie, ażeby te ponosiły wszystkie wydatki budżetu ministerstwa spraw zagranicznych? Ale czy rząd zgodzi się na utworzenie odpowiedzialnego ministerstwa związkowego? Prawdopodobnie rząd berliński ograniczy się na przyjęciu jednej części propozycji, dopomagającej budżetowi pruskiemu w wydatkach dyplomatycznych, wydatkami budżetu związkowego. Związek nie będzie posiadał swojego ministerstwa, ale będzie ponosił wydatki na nie. (*La Fr.*).

Włochy i Rzym.

* (Izba deputowanych). *Florencja, 1 grudnia.* Izba deputowanych przyjęła, 184 głosami przeciw 42, projekt do prawa, z mocy którego nadają się prerogatywy obywatelskie i polityczne wszystkim włochom tych prowincji, które nie wchodzą jeszcze do składu królestwa włoskiego. Komisja izby deputowanych uorganizowaną została na wzór komisji parlamentu angielskiego, to jest z posiedzeniami przy drzwiach zamkniętych. Prezesem komisji wybrany został Borgatti, kandydat ministerjalny. (*Wolffs T. B.*).

Anglja.

* (Wybory). W Londynie ukończoną została walka wyborcza. P. Gladstone liczyć może na większość 110 głosów w parlamencie. Znaczna większość co do liczby, jeśli już nie co do zdolności. Zwrócono już rzeczywiście uwagę na to, że nowa izba liczyć będzie mniej inteligencji niż poprzednia, dosyć wielkich przemysłowców, więcej kapitalistów. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). *New York Herald*, najbardziej poważane z pism północno-amerykańskich, donosi co następuje o położeniu rzeczy na placu wojny nad La Platą: „Sprzymierzeni mają mało widoków na zdobycie znaczniejszej części terytorjum paragwajskiego, nad okolice przyległe rzece. Jak skoro posuną się oni po za promień strzałów ze swych statków pancernych, w takim razie prezydent Lopez będzie panem położenia. Bardzo być może, iż ostatnia walka pod Villetą będzie dla sprzymierzonych nauką praktyczną, która im dowiedzie, że nie mogą oni podbić kraju, i która zniewoli ich do zgodzenia się na pokój zaszczytny”.

Afryka.

* (Nowa królowa Madagaskaru). Listy z d. 28 września donoszą, że ceremonja koronacji królowej Ranavalo II, która w m. czerwcu wstąpiła na tron po królowej Rasoaharina, odbyła się w srebrnym pałacu. Reprezentanci mocarstw zaproszeni zostali na tę uroczystość, a obecność ich wywarła wielkie wrażenie na ludność. Po raz drugi doznali oni podobnego zaszczytu. Rząd Madagaskaru porobił niektóre ważne ustępstwa dla handlu zagranicznego, który spodziewa się uzyskać wkrótce prawo eksploatacji kopalni złota i miedzi, odkrytych niedawno przez europejczyków. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 29 listopada.

Pogłoski.—Ruch stowarzyszeń.—Podatki i nędza.

Od tygodnia krążą u nas pogłoski, to o objęciu kanclerstwa państwa przez hr. Andrassego a ustąpieniu Beusta, to o zamierzonych układach z czechami i Galicją, to wreszcie o wyniesieniu na godność namiestniczą w Galicji Ziemiałkowskich, Kraińskich, Badenich i t. p. Wszystkie te pogłoski są co najmniej nieprawdopodobne, a ostatnie odznaczają się jako pia desideria dziś najruchliwszego i najgłośniejszego w kraju stronnictwa, restaurującego orężem Austrji niepodległość w granicach z roku 1772, stronnictwa od 4 lat ciągle i siebie i kraj łudzącego, którego nawet depesza barona Beusta o wewnętrznych Austrji stosunkach, a mianowicie o autonomji polskiej, nie zdołała wyprowadzić ze zgubnych marzeń.

Niektóre uchwały sejmu galicyjskiego a między temi uchwała mocą której starozakonni mogą być wybrani na burmistrzów, otrzymały najwyższą sankcją.

Ruch stowarzyszeń znacznie u nas słabnie. Przed kilku dniami odbyło się w sali ratuszowej zgromadzenie towarzystwa pomocy naukowej, na którem było obecnych 11 członków. Brakło nawet większej połowy członków wydziału.

Mimo oświadczenia p. ministra finansów, że podatki wpływają bardzo regularnie, w Galicji, gdzie upadek bytu materjalnego coraz szersze przybiera rozmiary, regularność tego wpływu pozostawia skarbowi nader wiele do życzenia. Ściąganie bowiem podatków nawet pod grozą bardzo licznych egzekucji, idzie jak z kamienia. Włościanin nie ma tyle, by pokrył niezbędnie potrzebne. Głód zaziera mu w oczy, którego z pewnością egzekwowanie podatków nieodpędzi. Szlachta cała, z małutkim wyjątkiem, siedzi w kieszeni starozakonnych, którzy podatków płacić nie lubią i nie płacą prędzej, póki ich urzęda poborcze nie zmuszą... Dodajmy do tego, że ruch interesów materjalnych w Galicji jest nadzwyczaj słaby, przedsiębiorcy, kupcy i rzemieślnicy są w jak najsmutniejszem położeniu i dla tego wygórowanym podatkom podołać nie mogą.

Narodówka rzuciła się na nowe pole agitacji. Oto zaczęła podburzać malców z niższych klas gimnazjalnych przeciw profesorom. Rodzice i opiekunowie będą jej wkrótce mogli podziękować za postępy swoich dzieci i popilów w naukach, którym podburzanie przeciw nauczycielom tak się podobało, że już zaczynają im grozić wyrzuceniem z klasy. *H.*

Lwów, 2 grudnia.

Bezczynność rad powiatowych i usuwanie się ich naczelników.— Wypadek hr. Gołuchowskiego. — Zmniejszenie czasu kwarantanny.

Nasze rady powiatowe, uważać można tak jak gdyby nigdy nieistniały, czynność ich jest żadna, bo gdzież szlachcic polski chciałby się zajmować mozolną pracą tam, gdzie przynajmniej za jeden dzień pracy, niewynagrodzonoby go chociażby jednomiesięczną sutą ucztą. Ci zaś prezesi i wice-prezesi rad powiatowych, którzy znani byli z swych prawniczych wiadomości, ludzie pracy i zaszczyceni zaufaniem powszechnem, widząc ogólne apatję w kraju, z rad powiatowych ustąpili.

Hr. Gołuchowskiego (byłego namiestnika) zaskoczył mały wypadek; — dobra Janowskie kameralne, które zakupił od konsorcjum zakupna dóbr kameralnych w Galicji, były zanadto nisko taksowane przed sprzedażą; otóż poczyniono teraz z urzędu śledztwo, które wykryło nie mało niedokładności zaszłych w temże oszacowaniu; i istotnie Bogiem a prawdą wartują dobra Janowskie pomiędzy braćmi dwa razy tyle co dał za nie hr. Gołuchowski, marzący od lat dziewięciu o ich nabyciu.

Ponieważ podług sprawozdań urzędowych stan zdrowia bydła rogatego w Rosji jest obecnie pomyślny, przeto ustanowiona kwarantanna na punktach granicznych w Kozaczówce, Husiatynie, Podwołoczyskach i Brodach, zmniejszoną została z dni 20 na 10. *Y.*

Kronika Sądowa.

GOLARZE.

W końcu kwietnia 1867 roku, Wojciech K., parobek ze wsi Tyńca pod Kaliszem, niemowa od urodzenia, szedł odwiedzić brata swojego do wsi Kalinowy. Na plecach niósł tłomoczek z rzeczami do ubioru służącemi, przytem miał brzytwę i kawałek powroza.

Po drodze spotkał się z dwoma nieznajomymi ludźmi, z którymi idąc dalej razem, dał im poznać na migi, że umie golić. Jeden z nich skorzystał zaraz z tej umiejętności Wojciecha K., a gdy go niemowa dobrze i gładko ogolił, obadwaj nieznajomi zaczęli mu przez wdzięczność za wyświadczoną przysługę kupować wódki po karczmach, tak sowicie, że gdy weszli do boru pod Cekowem, Wojciech K. był już porządnie napiły.

Dotąd wszystko szło dobrze i trzej podróżni byli z sobą w jak najlepszej harmonji; ale w boru zmieniły się role, niestety! Dwaj towarzysze niemowy, upatrzywszy chwilę stosowną, rzucili się na niego, powalili na ziemię, własnym jego powrozem związali mu ręce i nogi, i grożąc zabiciem jeżeliby krzyczał i wzywał pomocy, zabrali mu tłomoczek, gotowizną około 4 rs., ściągnęli mu nawet z nóg buty i spodnie, słowem, ogolili biedaka jeszcze prędzej i gładziej, chociaż bez brzytwy i mydła, a sami ze zdobyczą uciekli.

Zrabowany, związany i porzucony w lesie niemowa, długo piskliwym i niezrozumiałym głosem wzywał pomocy nadaremnie, aż wreszcie szczęśliwy traf sprowadził w to miejsce jakiegoś człowieka, który go z więzów oswobodził, poczem Wojciech K. dobiegł do karczmy w Karczewie, gdzie na migi i giestami opowiedział, że go ograbili ci właśnie ludzie, z którymi w tem samem miejscu pił przed południem wódkę.

Wiadomość o tej zbrodni doszła bezzwłocznie do władz policyjnych i sądowych. Niemowa nie znał ludzi, którzy go zrabowali, określenia jego nie były dość zrozumiałe; sam więc dostatecznych wskazówek dać nie mógł. Ale znalazły się osoby, które jego towarzyszy idących z nim razem i wstępujących do karczem widziały; niektóre z nich zdawały się znać nawet przestępców; stopniami wpadnięto na trop i zarządzono poszukiwania, które pomyślny skutek zapowiadały.

Jakoż, jednocześnie prawie, kiedy poszkodowany niemowa ustanawiał w sądzie istotę czynu i za pośrednictwem gospodarza swego, który mowę jego na migi i pantominy rozumiał i rzetelne tłomaczenie tej mowy zaprzysiągł, opowiadał swoje nieszczęście,—

policja w Kaliszu aresztowała niejakiego Karola Janke v. Jankowskiego, wyrobnika, w chwili, gdy chciał sprzedawać rzeczy podobne do tych, jakie Wojciechowi K. zrabowano.

Aresztowanego Janke przedstawiono zaraz Wojciechowi K., który nie tylko uznał go za jednego z rabusiów, ale nawet poznał na nim własne swoje spodnie. Jankowski był również znany w Kaliszu, a co więcej, tego samego dnia, kiedy rabunek miał miejsce, użyty był przez policję kaliską w charakterze stróża dla odtransportowania włóczęgi Wawrzyńca Mielczarka do gminy Cekowa, jako miejsca stałego pobytu.

Tyloma dowodami pokonany Jankowski, przyznał się i sam do zbrodni, całą wszakże winę złożył na nieobecnego Mielczarka i tłomaczył się: że gdy go prowadząc transportem, spotkali Wojciecha K. na drodze, Mielczarek namówił niemowę, aby szli razem, on to kupował wódkę po karczmach, on sam rzucił się na zrabowanego, powalił go na ziemię i związał powrozem; on wreszcie zabrał mu rzeczy, i dopiero, gdy we dwóch przyszli do Cekowa, dał Jankowskiemu z tej zdobyczy kożuch i buty, które, gdy chciał sprzedać w Kaliszu, został aresztowany.

Tak więc jeden zbrodniarz był już przekonany i w więzieniu osadzony; dowiedziano się również kto był drugim rabusiem; szło tylko o schwytanie Mielczarka.

Kiedy się to działo, spełnioną została we wsi Zbiersku kradzież gwałtowna. Złodziej wyrwawszy szkobel i kłódkę od drzwi wchodowych i poodbijawszy zamki u kuferka, szafki i skrzynki, skradł dwóm razem mieszkającym gospodarzom różne rzeczy ubiorowe i pugilares z niewielką kwotą pieniędzy, a miejscowa władza policyjna, śledząc sprawcę tego nowego przestępstwa, wykryła i aresztowała złodzieja, który rzeczy z tej kradzieży pochodzące, różnym osobom w okolicy sprzedawał. Złodziejem tym był właśnie poszukiwany Mielczarek.

Sprowadzony do tego samego więzienia, w którym już siedział Jankowski, przedstawiony mu i poznany przez poszkodowanego, nie mógł się również wypierać, ale znowu, zwykłym sposobem złodziejskim, składał winę na wspólnika i utrzymywał: że gdy spotkali niemowę, Jankowski powiedział mu, iż tłomoczek, jaki niósł Wojciech K., należał do tegoż Jankowskiego, oraz, iż trzeba niemowie kupować wódki, to prędzej tłomoczek odda; że następnie stróż wziął od poszkodowanego zawiniątko niby dla niesienia, lecz gdy w las weszli, zaczął je rozwiązywać, niemowa na to nie pozwalał, Jankowski krzyknął na niego, Mielczarka: „trzymaj go!”, on więc niemowę przytrzymał, a stróż zabrał rzeczy i wyciągnął zrabowanemu rubla z kieszeni; że wreszcie, utrzymywał Mielczarek, niemowy nie wiązał, groził mu jednak, żeby był cicho, i z rozkazu Jankowskiego, któremu, jako swojemu dozorcy, musiał być posłuszny, ściągnął Wojciechowi K. buty, i że za to dostał od wspólnika tylko spodnie i koszulę.

Co do kradzieży, tej zaparł się zupełnie Mielczarek, i tłomaczył się: że rzeczy, które sprzedawał, znalazł w życie, idąc do m. Stawiszyna, a pugilares z pieniędzmi, który podczas rewizji odebrano mu, nie wie zkąd się wziął u niego w kieszeni.

Nie trzeba być prawnikiem, aby ocenić kłamliwość tych niezgrabnych tłómaczeń się przestępców. Zrabowanie niemowy, pozbawionego skutkiem kalectwa głosu, którym mógłby wzywać ratuntu, stawiało rabusiów w najgorszem świetle i powiększało znakomicie ciężar ich zbrodni; upojenie go było również okolicznością obciążającą winę przestępców. Stróż Jankowski, zdradzając położone w nim zaufanie, zamiast doprowadzić do miejsca przeznaczenia powierzonego sobie przestępcę i czuwać żeby czego złego w drodze nie zrobił, sam zmówił się z nim, i wspólnie rabunku dokonał. Mielczarek, nie dosyć, że spełnił rabunek, ale korzystając z chwilowej jeszcze wolności, dokonał kradzieży gwałtownej, jako nie poprawny przestępca, a charakter jego złodziejski wykazał się nie tylko przy wykrętnych tłómaczeniach, ale i w czasie rewizji, kiedy pieniądze papierowe zaczął gryźć i przeżuwać a drobną monetę połykać.

Tak niebezpieczni przestępcy nie zasługiwali na żadne względy i musieli być ukarani z całą surowością prawa; jakoż, obadwaj skazani zostali na pozbawienie praw i osiedlenie w Syberji. Janke v. Jankowski sam uznał swoją winę i zaraz na wyroku Sądu Kryminalnego poprzestał. Mielczarek próbował szczęścia we wszystkich instancjach sądowych, lecz bezskutecznie, senat bowiem, wyrokiem ostatecznym, d. 28 sierpnia (9 września) r. b. wydanym, wyrokowanie poprzednich sądów zatwierdził.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (Kalendarz premjowy na rok 1869), wydany nakładem księgarni i skład nut Józefa Kauffmana Nr. 442 Krakowskie-Przedmieście opuścił prasę.

Warszawa, dnia 22 Listopada (4 Grudnia)

Kalendarz.

W sobotę, 23 listopada (5 grudnia),—św. Sabby ap. i Piotra Chryzost. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 54; zach. o godz 3 min. 47.

W niedzielę, 24 listopada (6 grudnia),—św. Mikołaja bisk. męcz.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 55; zach. o godz. 3 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana — 0°6, R.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	753 0	753 3
Termometr Reaum	— 1 7	— 0 0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło — 0°5, R. Największe zimno — 2°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 5

Widowiska.

TEATR WIELKI.—*Jutro*, w sobotę, trajedja **Marja Stuart.**—*Wczoraj*, we czwartek, dawano balet **Katarzyna córka bandyty**, było osób 353.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, w piątek, komedja ze śpiewem, w 3 aktach, **Pamiętniki Szatana**. — Osoby: Margrabia de Lormias—p. *Grzywiński*; Kawaler de la Rapiniere—p. *Ostrowski*; Hrabia de Cerny—p. *Chęciński*; Hrabina jego żona—panna *Figarska*; Baronowa de Ronquerolles—pani *Borawska*; Marja jej córka—pani *Bakałowicz*; Robin — p. *Stolpe*; Jan mularz—pan *Rychter*; Walenty—p. *Jejde*; Matka Giraud — panna *Bondasiewicz*.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).—*Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).—*Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.—Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert**. —Początek o godzinie 4½. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Hlebow*, i dymisjonowany jenerał major *Tałajewski*, z Petersburga;—wyjechali: jenerał-adjutant książę *Sayn-Wittgenstein-Berleburg*, i jenerał-major von *Mensenkampf*, do Petersburga; rzeczywisty rad. stanu *Wojd*, do Łodzi.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 490, wyjechało osób 466;—koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 199, wyjechało osób 204;—koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 136, wyjechało osób 144; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;—w ogóle przyjechało osób 821, w tej liczbie z zagranicy 75, wyjechało osób 748, w tej liczbie za granicę 54.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 17 (29) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Szanaczenach w Płocku, Zlotkowski w Gierwatach, Romanowski w Kutnie, Rajchenbarg w Gostyninie, Rejchenstejn w Hrubieszowie, Ciewierska w Łęczycy, Turowski w Jeziorkach, Garfinskiel w Sterdyni, Cukierman w Lipsku, Jontew w Gończycach, Popławski w Lublinie, Rząd Gubernjalny w Płocku,—listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 14 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji poczttamtu do odebrania.

Dnia 20 (2) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 93, wyzdrowiało 69, umarło 13, pozostało 2126 (mężczyzn 990, kobiet 1136), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 214, kobiet 205.

* W dniu 20 (2) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 5; razem 26,— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 3,— *starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2, razem 20.

Ceny targowe.

dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	32	5	55	6	45
Zyto	6	16	4	90	5	10
Jęczmień	7	68	4	35	4	80
Owies	4	80	2	70	3	—
Groch polny	10	8	4	80	6	30
Kartofle	1	92	1	—	1	20

Pud siana od kop. 35 — 40 Pud słomy od kop. 24 — 25.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 200; Jęczmienia 114; Owsa 343 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 81½ do rs. 2 kop. 87½.

Garniec „ od rs. — kop. 94 do rs. — kop. 96.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		6	5	6	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		3	44	3	40
Frydrychsdory Pruskie				—	
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		77	—	76	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	102	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	51	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	33	50
„ „ „ bez kuponu		-		27	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		84	53	84	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		80	53	80	10
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	43	68	16
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		58	—	-	-
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		81	—	80	33
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		87	50	87	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	-	100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		139	—	138	50
„ „ „ 1866 „ 100		—		135	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	-	119	50
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied, za sztukę		-	—	66	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		66	—	65	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—		—	—
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		94	50	94	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—	—	90	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	-	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	10	106	95
„ „ „	k. t.	106	95	106	80
Wrocław „	2 m.			—	-
Gdańsk „ „	2 m.	101	95	106	80
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	162	75	—	-
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	31½	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	37½	—	-
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	92	25	--	-
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	-	—	-	—
„ „	k. t.	—	—	—	-
Moskwa „ „	1 m.	—	—	-	—
„ „ „	k. t.	—	—	-	-

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. 1 k. 80.
* „ „ od Listów Likwidacyinych – rs. – k. 4⁴/₅.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Bankn Rosyjskiego		83½
Weksle na Warszawę		83⅜
„ Peterburg 3 tygodn.		92½
„ „ 3 miesięczny		91¼
„ Londyn 3 „		6 23⅜
„ Paryż 2 „		81
„ Hamburg 2		15 ⅜
„ Wiedeń 2 „		85⅛
Listy Zastawne 4%		66½
Listy Likwidacyjne		56⅞
Obligacje Skarbowe 4%		66¾
Koleje Rosyjskie		82⅝
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		81
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		75⅝
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		59⅜
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		61¼
Nowa pożyczka premjowa 1-em		119½
„ „ „ 2-em		116⅛
Żyto na targu „		51
dto „ dostawę		59¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		118 50
„ Hamburg		87 50
„ Paryż		47 10
Pożyczka Narodowa		64 80
5% Metaliki		58 70
Akcje Banku Kredytowego		245 30
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 70
Renta Włoska		57 70
Akcje Kredytu Ruchomego		303
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		92½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. *3275. Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce zagubionych, skradzionych lub zniszczonych Listów Zastawnych i kuponów, a mianowicie:

I. Listów Zastawnyah II-go Okresu.

Lit. B.
Na rs. 750.
Nr. 278,993 z 5 kuponami, od włącznie 1° 1858 r. do włącznie 1° półrocza 1860 roku.

Lit. C.
Na rs. 150.
Nr. 208,100 z 6 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1844 r. do włącznie 1° półrocza 1847 r.

Lit. D.
Na rs. 75.
Nr. 233773 bez kuponów.
255104 „
307815 „

II. Listów Zastawnych III-go Okresu Serji 1-ej

Lit. A.
na rs. 3,000.
Nr. 1514 i 2182 z 3 kuponami na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
2602 bez kuponów

Lit. A
na rs. 3,000.
Nr. 2752, 3183, 4743 i 5422, z 3 kuponami na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 roku.

Lit. B.
na rs. 750.
Nr. 8014 z 1 kuponem z półrocza 1° 1868 r.
8677 z 3 kuponami na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
8853 z 1 kuponem z 1° półrocza 1868 r.
9462 z 9 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1864 r. do włącznie 1° 1868 roku.
9913 i 9972 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
11816 z 4 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półr. 1868 r.
11934 i 12036 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867 r., 2° 1867 i 1° półrocza 1868 r.
12223 bez kuponów.
12738 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
12958 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
13314 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
13469 z 5 kuponami: od włącznie 1° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
14126 bez kuponów.
14152 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
14949, 15808, 15913 i 16998 bez kuponów.
17056 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
17422 bez kuponów.
17453 i 18123 z 3 kuponami na półrocza 1° 1867 2° 1867 i 1° 1868 r.
19191 z 2 kupenami, na półrobza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
Nr. 19888 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1868 r.
20364 z 9 kupnami, od włącznie półrocza 1° 1864 roku do włącznie 1° 1868 roku.
20657 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1868 r.
21937 z 9 kuponami, od włącznie półrocza 1° 1864 roku do włącznie 1° 1868 roku.
22158 z 3 kuponami, z półroczy: 1° 1867 i 2° 1867 i 1° 1868 r.
22836 bez kuponów.
23542 i 24045 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
24825 bez kuponów.
24861, 25226 i 25355 z 3 kuponami na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
25372 z 10 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1863 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
26245 bez kuponów.
27195 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 roku.
27552, 27717 i 27971 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
28030 bez kuponów.
28497 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.

Lit. C.
Na rsr. 150.
Nr. 31903 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
31925 bez kuponów.

Lit. C.
Na rs. 150.
Nr. 32711 z 1 kuponem, to jest: z półrocza 1° 1868 r.
33851 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
34781 z 4 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
35054 z 9 kuponami: od włącznie półrocza 1° 1864 roku do włącznie 1° 1868 r.
35234 bez kuponów.
38451 i 38722 z 1 kuponem z półrocza 1° 1868 r.
39883 z 3 kuponami, z półroczy: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
40010 bez kuponów.
40563 „
44790 z 1 kuponem, z półrocza 1° 1868 roku.
48641 z 5 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1866 r. do włącznie 1° połrocza 1868 r.
49494 z 2 kuponami, z półroczy: 1° 1867 i 1° 1868 r.
50423 z 2 kuponami, z półroczy: 2° 1867 i 1° 1868 r.
Nr. 50598 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1868 r.
52539 bez kuponów.
53487 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
55479 z 1 kuponem, z półrocza 1° 1868 roku.
56815 i 56921 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 roku.
57505 z 10 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1863 r. do włącznie 1° pórocza 1868 r.
58433 z 3 kuponami, z półroczy: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
61204 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
63311, 67004 i 67163 bez kuponów.
67352 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
70204 bez kuponów.
72226 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
73057 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
74848 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
76181 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
77463 z 5 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
78031 z 1 kuponem, z półrocza 1° 1868 roku.
78156 z 3 kuponami z półroczy: 2° 1866, 2° 1867 i 1° 1868 r.
78164 z 1 kuponem z półrocza 1° 1868 roku.
79501 z 2 kuponami na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
82814 z 4 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
86570 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 75.
Nr. 90841 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
93928 i 96909 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
98204 z 3 kuponami na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
98973 z 2 kuponami na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.
100371 bez kuponów.
100851 z 2 kuponami na półrocza: 1° 1867 i 1° 1868 r.
102281 z 10 kuponami od włącznie 2o półrocza 1863 do włącznie 1° półrocza 1868 r.
102678 z 3 kuponami z półroczy: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.

Lit. E.
Na rsr. 30.
Nr. 110425 z 6 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1865 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
111137 z 3 kuponami z półroczy: 2° 1866, 1° 1867 i 1° 1868 r.
127562 z 1 kuponem z półrocza 1° 1868 roku.
129766 z 10 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1863 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.

III. Listów Zastawnych III-go Okresu Serji 2-ej.

Lit. B.
Na rs. 750.
Nr. 206433 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 1° 1868 r.
206885 z 9 kuponami, od włącznie półrocza 1° 1864 do włącznie 1° 1868 roku.
208669 bez kuponów

Lit. B.
na rs. 750.
Nr. 208774 z 5 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
209504 i 209506 bez kuponów.
214581 i 214582 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 i 1° 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 150.
Nr. 217067 bez kuponów.
218082, 221802 i 222169 z 2 kuponami, na półrocza 2° 1867 i 1° 1868 r.
222269 z 5 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
222833 z 9 kuponami: od włącznie półrocza 1° 1864 roku do włącznie 1° 1868 r.
223548, 223550 i 223884 bez kuponów.
224068 z 10 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1863 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
224108 z 11 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1863 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
225423, 225625 i 225627 bez kuponów.
225711 z 2 kuponami, na półrocza: 2° 1867 r. i 1° 1868 r.
Nr. 225748 bez kuponów.
226771 z 8 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1864 do włącznie 1° półrocza 1868 r.
226786 z 10 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1863 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
227247 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
228012 z 2 kuponami, z półroczy: 2° 1867 i 1° 1868 r.
Nr. 232050 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867 roku, 2° 1867 i 1° 1868 r.
232128 bez kuponów.
232695 z 5 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1866 do włącznie 1° półrocza 1868 r.
233201 bez kuponów.
234778 z 4 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 75.
Nr. 256224 z 5 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
256503 z 12 kuponami, od włącznie 2° półr. 1862 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
258051 z 11 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1863 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.
261276 z 5 kuponami, od włącznie 1° półrocza 1866 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.

Lit. E.
Na rs. 30.
Nr. 282511, 282512, 282513 i 283046 z 3 kuponami, na półrocza: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.
283991 z 10 kuponami, od włącznie 2° półrocza 1863 r. do włącznie 1° półrocza 1868 r.

IV. Kuponów od Listów Zastawnych II. Okresu.

Lit. E.
Na kop. 60.
Nr. 254495 z półrocza 1° 1860 r.
298630 z półrocza 1° 1858 r.
309068 z półrocza 1° 1857 r.

V. Kuponów od Listów Zastawnyeh III. Okresu 1 Serji.

Lit. B.
Na rsr. 15.
Nr. 12277 z 6 półroczy: od włącznie 2° półrocza 1865, do włącznie 1° półrocza 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 3.
Nr. 38,330 z 6 ciu półroczy: od włącznie 2° 1865 r. do włącznie 1° 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 3.
Nr. 48202 i 55492 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 r. do włącznie 1° 1868 r.
60318 z półrocza 1° 1868 r.
60477 z półrocza 2° 1863 r.
61806 z półrocza 1° 1866 r.
67066 z 5 półroczy od włącznie 1° 1866 roku do włącznie 1° 1868 r.
82856 i 85908 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 r. do włącznie 1° 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 1 kop. 50.
Nr. 90829 z półrocza 1° 1863 r.
92547 z 2 półroczy t. j. 2° 1867 roku i 1° 1868 r.
97091 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
98010 z półrocza 2° 1861 r.
98649 z półrocza 1° 1861 r.

Lit. E.
Na kop. 60:
Nr. 110125 i 111782 z półrocza 2° 1863 r.

Lit. E.
Na kop. 60:
Nr. 112627 z półrocza 1° 1860 r.
113502 z półrocza 1° 1865 r.
114404 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
115767 z półrocza 2° 1863 r.
116131 z półrocza 1° 1865 r.
116750 z półrocza 1° 1860 r.
118423 z półrocza 2° 1859 r.
118752 z półrocza 2° 1862 r.
120264 z półrocza 2° 1865 r.
122171 z półrocza 2° 1864 r.
122205 z półrocza 1° 1867 r.
123856 z półrocza 1° 1864 r.
Nr. 123877 z 5 półroczy od włącznie 1° 1866 do włącznie 1° 1868 r.
124952 z półrocza 1° 1865 r.
126689 z półrecza 2° 1865 r.
127285 z półzocza 1° 1866 r.
128058 z półrocza 2° 1864 r.
129820 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
130829 z półrocza 1° 1865 r.
131210 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.

VI. Kupony od Listów Zastawnych Okresu III, Serji 2-ej

Lit. A.
Na rs. 60.
Nr. 200133 z 3 półroczy: 2° 1866, 1° 1867 i 2° 1867 r.

Lit. B.
Na rs. 15:
Nr. 203042 z półrocza 2° 1867 r.
204889 z półrocza 1° 1863 r.
212040 z 4 półroczy od włącznie 2° 1866 do włącznie 1° 1868 r.

Lit. C.
Na rs. 3.
Nr. 216735 z półrocza 1° 1865 r.
222561 i 226578 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
228505 z 11 półroczy od włącznie 1° 1863 do włącznie 1° 1868 r.
230335 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
233200 z 3 półroczy: 1° 1867, 2° 1867 i 1° 1868 r.

Lit. D.
Na rs. 1 kop. 50.
Nr. 258439 i 258686 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
259976 z półrocza 2° 1865 r.
260027 z 6 półroczy od właczuie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
Nr. 262367 z 5 półroczy od włącznie 1° 1866 do włącznie 1° 1868 r.
263056 z 4 półroczy od włącznie 2° 1866 do włącznie 1° 1868 r.
263098 i 263503 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
263981 z półrocza 2° 1864 r.
266377 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.

Lit. E.
Na kop. 60.
Nr. 280570 z półrocza 2° 1862 r.
280925 i 280926 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
281812 z półrocza 2° 1863 r.
281843 z 3 półroczy: 2° 1865 i 2° 1866 r.
282624 z półrocza 2° 1865 r.
285979 z półrocza 2° 1863 r.
286569 z półrocza 2° 1864 r.
286686 z półrocza 2° 1863 r.
286695 z półrocza 1° 1865 r.
286806 z półrocza 2° 1862 r.
286995 i 287077 z półrocza 1° 1865 r.
287138 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
287329 z półrocza 2° 1864 r.
287414 z półrocza 1° 1865 r.
287461 z półrocza 1° 1868 r.
287491 z półrocza 2° 1864 r.
287754 z półrocza 1° 1864 r.
288200 z półrocza 2° 1863 r.
288552 z 6 półroczy od włącznie 2° 1865 do włącznie 1° 1868 r.
289792 z półrocza 2° 1863 r.
291168 i 291496 z półrocza 1° 1864 r.
291571 z półrocza 2° 1864 r.
293088 z półrocza 2° 1863 r.
296164 z półrocza 2° 1864 r.

Dyrekcja Główna w wykonaniu art. 124 . następnych prawa z d. 1 (13) Czerwca 1825 r § 213 i następnych prawa z d. 2 (14) Marca 1826 r., oraz art. 48 prawa z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., wzywa niniejszem kazdego, posiadającego którykolwiek z Listów Zastawnych lub kuponów wyżej wymienionych, aby się z takowemi zgłosił do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, przed upływem roku jednego, licząc od dnia dzisiejszego; te bowiem z rzeczonych listów Zastawnych i kuponów, z którem by się w oznaczonym przeciągu czasu nie zgłoszone, za niemające żadnej wartości ogłoszone zostaną, a w ich miejsce duplikaty stronom interesowanym wydane będą.

Jeżeli zaś posiadacz zakwestjonowanego listu lub kuponu, zgłosi się z nim do Dyrekcji Głównej i poszukującemu własności tego listu

lub kuponu, zaprzeczy, to Dyrekcja Główna okazany list lub kupon zatrzyma, okazicielowi wyda świadectwo zatrzymania i o tem poszkodowanego zawiadomi przez woźnego sądowego. W ciągu sześciu miesięcy od daty takiego zawiadomienia żądający wydania duplikatów, winien złożyć Dyrekcji Głównej dowód wydanego pozwu do Sądu Cywilnego i opłaconego wpisu, lub skargi do Sądu karnego o wyrok stanowczy i ostateczny, lub prawomocny, złożyć Dyrekcji Głównej, w lat trzy po tem zawiadomieniu, jeśli sprawa wytoczoną została na drodze Cywilnej, a w lat pięć, jeśli poszła na drogę karną, sprawy cywilne tego rodzaju, będą sądzone z rejestru terminów skróconych, a wpis przez powoda opłacony, może być przez pozwanego podniesionym.

Po upływie powyżej oznaczonych terminów, jeżeli wzmiankowane dowody nie będą złożone, spór uważać się będzie za niebyły a Dyrekcja Główna przywróci obieg zakwestjonowanym listom lub kuponom.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1868 r.
p. o. Prezesa,
Jenerał-Lejtnant, Gieczewicz,
p. o Pisarza, Nowosielski.

N. D. *7698. Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do reskryptu b. Komisji Spraw Wewnętrznych z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1866 r. Nr. 2377/13175 Magistrat oznajmia, iż świadectwo zabezpieczenia kapitału pośmiertnego na rsr. 6,000, wydane przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1856 za Nr. 324, zatracone zostało, i wzywa zarazem osoby do pomienionego świadectwa pretensje mieć mogące, aby z takowemi w przeciągu roku jednego od daty ostatniego ogłoszenia w Dzienniku Warszawskim do Magistratu Miasta Warszawy się zgłosił.

Po upływie bowiem tego terminu Magistrat wyda interesantowi nowe świadectwo ubezpieczenia, utracone zaś jako nieobowiązujące od tego czasu uważane będzie.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *7595. Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami opartego i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Dominik Rzeszotarski, właściciel dóbr Stolniki w Gubernji Warszawskiej położonych, utracił Listy Zastawne okresu III serji 2 lit. C. 216194, 222270, 225441, 226075, wszystkie bez kuponów. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych listów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego, każdy nabywca Listu Zastawnego byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1868 r.
p. o. Prezesa.
Jenerał-Lejtnant, Gieczewicz.
p. o. Pisarza, Damięcki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 7716 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po śmierci 1. Antoniego Grzywińskiego, któremu na skutek aktu za Nr. 23, w księdze wieczystej dóbr Turowa Wola lit. *C* w Powiecie Rawskim położonych zeznanego, służy prawo do odbioru sumy rsr. 150 w liście zastawnym z dopłatą różnicy kursu w kwocie rsr 4 kop. 70, z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Serji I Okresu III stosownie do decyzji Wydziału hypotecznego z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1854 roku do depozytu Dyrekcji głównej złożonej. 2) Tomasza Górskiego, wierzyciela sumy rs. 675 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 177 w dziale IV pod Nr. 8 hypotekowanej i 3. Arsenji Daszyńskiej wdowy, współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 2705, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 2 (14) Czerwca) 1869 roku w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grudnia) 1868 r.
Wojciech Śliwiński.

N. D. *5564. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu śmierści:

1. Szymona Kossobudzkiego, wierzyciela dóbr Zdunowa i Zdunówka z Mławskiego.

2. Heleny Koppe, współwłaścicielki i wierzycielki dóbr Jaźwiny z Przasnyskiego i Tyszki Bregendy z Mławskiego.

3. Walerego Rzechowskiego, właściciela dóbr Strachocina i wierzyciela dóbr Szelkowa z Pułtuskiego.

4. Zofji Rzechowskiej, właścicielki dóbr Ciepielewa z Pułtuskiego.

5. Marji Wiśniewskiej, wierzycielki dóbr Rozwozina z Mławskiego.

Toczy się postępowanie spadkowe, w dniu 23 Lutego (7 Marca) 1869 r. ukończyć się mające, wzywam przeto interesantów, aby w dniu tym do regulacji spadku stanęli.

Płock dnia 12 (24) Sierpnia 1868 roku.
W. Holtz.

N. D. *6565. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcu.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Józefy Pruskiej, współwłaścicielki dóbr Pokinianka i współwierzycielki sumy rsr. 2,100 i rsr. 1,800 na dobrach Koszoły, tudzież rsr. 9,000 na dobrach Cieleśnicy w Powiecie Bielskim Gubernji Siedleckiej położonych.

2. Jakóba-Ignacego dwóch imion Zdziarskiego, właściciela sumy rsr. 2,250, z większej sumy rsr. 4,500 pochodzącej, na dobrach Lisikierz, w Okręgu Żelechowskim Gubernji Siedleckiej położonych, zabezpieczonej.

3. Michała Biszewskiego, vel Byszewskiego, właściciela nieruchomości w mieście Siedlcu num. hyp. 148 oznaczonej.

4. Katarzyny z Biernackich Parolowej, Aleksandra Parol małżonki, właścicielki prawa zastawu w Dziale III. pod Nr. 2. i wierzycielki sum: rsr. 90 i rsr. 150, na dobcach Biernaty Średnie lit. *b.* w Okręgu Łosirkim Gubernji Siedleckiej położonych, zahypotekowanych.

5. Maksymiljana Greffen, wierzyciela sumy rsr. 1,500, na dobrach Oleśnica w Powiecie i Gubernji Siedleckiej położonych.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, pod prekluzją wyznaczam w mej Kancelarji Hypotecznej termin na dzień 21 Lutego (4 Marca) 1869 r.

Siedlce dnia 13 (25) Sierpnia 1868 roku.
Stanisław Rostkowski.

N. D. *5563. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po śmierci:

a) Walentego Wesołowskiego, właściciela nieruchomości w mieście gubernjalnem Kielcach, pod Nr. 286 hypot sytuowanej, i wierzyciela sumy rsr. 1,500, na nieruchomości w temże mieście pod Nr. hypot. 276, w Dziale IV wykazu hypotecznego pod poz. 2. do której przywiązane są zastrzeżenia w Dziale III. pod poz. 1, i rsr. 7,500, na dobrach Zgórsku z Okręgu Kieleckiego pod poz. 35 intabulowanej, oraz współwłaściciela sumy rsr. 550 z dóbr Pokrzywnica z Powiatu Andrejowskiego, do depozytu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zaznaczonej.

b) Florentyny z Rylskich Białkowskiej, wierzycielki sumy ssr. 700, na nieruchomości w Kielcach pod Nr. 178, oraz 149 hypot. w Dziale IV pod poz. 4 i 11 ubezpieczonej.

c) Ignacego Chojnowskiego, właściciela nieruchomości w Kielcach num. hypot. 239 oznaczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, a termin prekluzyjny do regulacji spadkowych, zakreślonym został na dzień 15 (27) Lutego 1869 r. w którym interesowani, z prawami swemi, w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanego Rejenta, zgłosić się mają.

Kielce dnia 10 (22) Sierpnia 1868 roku.
Adam Szczepanowski

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 7705. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. oznaczony został termin do odbycia pierwiastkowej regulacji hypoteki dla nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1863*a*. położonej, poprzednio do księży Franciszkanów Warszawskich należącej, a obecnie pod rozporządzenie Skarbu Królestwa przeszłej. W terminie zatem powyższym strony interesowane same lub przez pełnomocników legalnie umocowanych przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie Hube, z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją Ustawą Hypoteczną z 1818 r zagrożoną.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1868 r.
Prezes, Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz Grabiński.

N. D. 7704. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. oznaczony został termin do odbycia pierwiastkowej regulacji hypoteki dla nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1326 położonej, poprzednio do Zgromadzenia ks. Misjonarzy należącej, a obecnie pod rozporządzenie Skarbu przeszłej. W terminie zatem powyższym strony interesowane same lub przez pełnomocników legalnie umocowanych przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie Hube, z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją Ustawą Hypoteczną z r. 1818 zagrożoną.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1868 r.
Prezes, Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. *7703. Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. oznaczony został termin do odbycia pierwiastkowej regulacji hypoteki dla nieruchomości w Warszawie pod Nr. 406 i 409 położonych, poprzednio do księży Misjonarzy należących, a obecnie pod zawiadywanie Skarbu przeszłych. W terminie zatem powyższym strony interesowane same lub przez pełnomocników legalnie umocowanych, przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie Hube, z prawami zgłosić się winny, a to pod prekluzją Ustawą Hypoteczną z r. 1818 zagrożoną.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1868 r.
Prezes, Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 7638. *Sąd Pokoju w NowoRadomsku.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki przez Samuela Kempner dla dóbr po proboszczowskich we wsi Sulmierzycach Powiecie Noworadomskim, Gubernji Petrokowskiej połonych, ogólnie powierzchni mórg 96, prętów 112 wynoszących, na gruncie których znajdują się budowle, a mianowicie: stodoła i owczarnia z chlewami z drzewa słomą kryte.

Zawiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w d. 4 (16) Marca 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski, do protokółu regulacji podali, w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega i h oraz, że nie zgłaszający się w w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacji oznaczonym nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę pieniężną skazanym zostanie i z mocy art. 150 powołanego prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi d. 7 (19) Marca 1869 r. i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia obecnemi być winni.

Nowo-Radomsk d. 16 (28) Listopada 1868 r.
Podsędek, Asesor Kolegjalny, Siedlecki.

N. D. 6727. *Sąd Pokoju w Chołmie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości, składającej się z domu drewnianego z zajazdem, gontem krytego, placu na którem stoi, w mieście Rejancu Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej pod Nr. policyjnym 58 położonej, graniczącej od wschodu i północy z ulicą Bóżniczną, od południa z domem Mendla Sztern, a od zachodu dotykającej Rynku Miasta.

Zawiadamia interesantów, iż takowa w Sądzie tutejszym odbędzie się w dniu 5 (17) Lutego 1869 r.

Wzywa przeto każdego ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, iżby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel ustanowionego w Sądzie tutejszym stawił się i prawa swe dowodami poparł, w przeciwnym bowiem razie ulegnie prekluzji z art 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 wypływającej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu pierwiastkowej regulacji wydaną będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego dnia 6 (18) Lutego 1869 r. i od tej daty, czas do odwołania liczyć się zacznie.

Chołm d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1868 r.
za Podsędka,
Pisarz, Stanisław Dobkiewicz.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. *7405. Starszy Pisarz IX-go Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Domicellę z Kwiatkowskich, po Józefie Kraśnickim pozostałą wdowę, jako Sukcesorkę Stanisława Paprockiego, dawniej we wsi Puszcza Korabiewska Okręgu Rawskim zamieszkałą, nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomą, iż ze strony Prokuratorji w Królestwie Polskiem na rzecz Skarbu Królestwa działającej, w sprawie ze skargi tejże Prokuratorji na wyroki Sądu Apelacyjnego z dnia 10 (22) Lutego 1848 r. i Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 2 (14) Sierpnia 1845 r. w sporze o procent od sumy rsr. 1567 kop 93½, przeciwko Wincentemu Gerhard i Sukcesorom Stanisława Paprockiego zapadłe, zaniesionej, akt donoszący, iż w miejsce Karola Masłowskiego b. Obrońcy, Józef Wasiłowski Obrońca Prokuratorji wnioski prawne czynić będzie w Kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. dla tejże Domiceli Kraśnickiej złożonym został.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1868 r.
Ksawery Krysiński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 7738. Dnia 3 Grudnia ukończył się trzeci miesiąc od założenia przezemnie **konsultacji** bezpłatnych homeopatycznych dla **biednych** czyli **polikliniki**, przy Centralnej Homeopatycznej Aptece, w przeciągu tego czasu otrzymało tam poradę 228 osób, z tych 27 z chorobami ostremi, 201 zaś chorobami Chronicznemi; o rezultatach przy końcu roku ogłoszonem będzie. tym czasem zaś zawiadamiam interesowanych, że w dalszym ciągu konsultacyje te przez lekarzy homeopatów odbywane będą w Niedziele, Wtorki i Czwartki jak i dawniej w godzinach od 4 do 6 po południu.

Dr. Stefan Kuczyński.

N. D. 7737.

SKŁAD DRZEWA OPAŁOWEGO

H. LANDY dawniej H. LANDY et WOLFSOHN.

Mam honor podać do wiadomości publicznej, iż powiększając mój **Handel Drzewa Opałowego,** zakupiłem znaczne partje tegoż artykułu w sążniach sosnowych, olszowych, brzozowych i dębowych, i takowe koleją Petersburgską sprowadzam; dla dogodności zaś Szanownej Publiczności, urządziłem **Skład Drzewa** w sążniach, na rogu ulic **Dobrej i Zjazdu** pod Nr. 2624, wprost nowych łazienek p. Ždanowicza, z firmą moją nad bramą, nie uszczuplając w niczem składu mego drzewa opałowego w klocach, który od lat przeszło 20 znajduje się na placu między Tamką i Solcem nad Wisłą, obok mieszkania mojego w domu W. Bruck Nr. 2970/1, szósty dom od rogu Tamki na Solcu.

Obstalunki przyjmują się:

1. W Kantorze Ekspedycyjno-Komisowym pana Stanisława Landy pod Nr. 1063 w domu W-go Schupego przy ulicy Królewskiej.
2. W Kantorze Loterji p. Adolfa Landy pod Nr. 606 przy rogu ulic Bielańskiej i Daniłowiczowskiej.
3. W Handlu win p. J. Lipkaua przy ulicy Miodowej wprost Sądu Apelacyjnego.
4. W Składzie Galanteryjnym i Wyrobów Tabacznych p. Wernitza w domu przechodnim Röslera na Krakowskiem Przedmieściu.
5. W składzie Cygar p. Zalewskiego Nr. 1371 przy ulicy Marszałkowskiej w domu Gundelacha.
6. W Cukierni p. Filtzera przy Ogrodzie Krasinskim na Nalewkach

Ceny są następujące:

1. Za sążeń drzewa sosnowego	Rsr.	9 kop. 50.
2. Za sążeń drzewa olszowego	"	11
3. Za sążeń drzewa dębowego	"	11
4. Za sążeń drzewa brzozowego	"	12
5. Za ¼ sążnia drzewa olszowego rąbanego z dostawą		3
6. Za ¼ sążnia drzewa sosnowego rąbanego z dostawą	"	2 kop. 40.

Kupujący kilka lub więcej sążni kubicznych, może na żądanie mieć je sobie ułożone w domu pod miarą kosztem tegoż składu.

Starać się będę jak dotąd tak i nadal godnie odpowiedzieć zaufaniu Szanownej Publiczności, które w ciągu dwudziestopięcio-letniego zawodu mojego kupieckiego zyskać sobie potrafiłem.

H. LANDY. 1—14860

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7564. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 2 (14) будущаго Декабря мѣсяца въ присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій на поставку съ 1 (13) Января будущаго 1869 по тоже число и мѣсяцъ 1870 г. дровъ для отопленія зданій занимаемыхъ Губернскимъ Правленіемъ, Губернаторскою канцеляріею и подъ квартиру г. Губернатора. Цѣна за одну полукубическую сажень дровъ, твердыхъ, сухихъ т. е. дубовыхъ или ольховыхъ смѣшанныхъ съ сосновымъ, березовыхъ, опредѣляется 1 р. 95 к. с., а сверхъ того за порубку тойже сажени и укладку 45 к. Устоявшимъ на торгахъ будетъ призванъ тотъ, кто въ представленномъ объявленіи, изъявитъ готовность поставлять дрова по самонизшей противу выше означенной цѣнѣ.

Залогъ для сей операціи опредѣляется въ 134 р. с., который и долженъ быть представленъ при объявленіи, наличными деньгами или билетами имѣющими ходъ въ Царствѣ Польскомъ и дозволенными къ принятію въ залогъ и таковый неустоявшимъ на торгахъ будетъ тотчасъ возвращенъ, а принадлежащій тому, за кѣмъ утверждена будетъ поставка дровъ, отосланъ будетъ для храненія въ Сѣдлецкое Губернское казначейство. Сверхъ того желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны приложить къ объявленію свидѣтельство подлежащей власти, писанное на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства, удостовѣряющее, что онъ имѣетъ достаточное количество дровъ вышеупомянутыхъ сортовъ.

Запечатанныя объявленія написанныя по формѣ при семъ приложенной, будутъ принимаемы только къ 12 часамъ утра 2 (14) будущаго Декабря, Секретаремъ Общаго присутствія, равно могутъ быть пересылаемы къ томужъ сроку по почтѣ, въ Губернское Правленіе, съ поясненіемъ на конвертѣ: объявленіе къ торгамъ производиться имѣемымъ 2 (14) Декабря 1868 г., на поставку дровъ; для отопленія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія. Объявленія должны быть писаны чисто и четко безъ малѣйшихъ ошибокъ, поправокъ и подчистокъ, равно не должны заключать въ себѣ никакихъ условій и предостереженій, такъ какъ объявленія написанныя безъ соблюденія этихъ правилъ, будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Объявленіе.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 12 Ноября 1868 года, представляю настоящую декларацію въ томъ: что я обязываюсь принять на себя поставку дровъ, на отопленіе зданіи Губернскаго Правленія, начиная съ 1 (13) Января будущаго 1869 по тоже число и мѣсяцъ 1870 г., съ уплатою мнѣ за каждую полукубическую сажень по рублей серебромъ N., а за порубку и укладку тойже сажени по копѣекъ N. (надлежитъ выписать четко прописью цѣну каждой полукубической сажени и за порубку и укладку) подвергая себя въ противномъ случаѣ отвѣтственности опредѣленной въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны.

Въ залогъ по сей операціи представляю N. который въ случаѣ неутвержденія за мною подряде, получу самъ обратно, или прошу о пересылкѣ на мой счетъ по почтѣ; постоянное мое жительство (прописать). Писано въ N. дня N. мѣсяца 1868 года. (Подписать имя и прозваніе.

Г. Сѣдлецъ, 12 Ноября 1868 года.

Секретарь, (. . . . .).

N. D. 7505. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутсвіи его 2 (14) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ третьемъ срокѣ публичные торги посредствомъ запечанныхъ объявленій на подрядъ по поставкѣ продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1869 года по 31 Декабря (12 Января) 1869/70 года включительно, отъ возвышенной цѣны за дневную порцію одного арестанта девяти съ половиною ($9^1/_2$ копѣйки.

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить на руки Секретаря присутсвія Губернскаго Правленія или прислать по почтѣ до 12 часовъ утра 2 (14) Декабря с. г. запечатанное объявленіе съ приложеніемъ къ оному казначейской квитанціи въ полученіи залоговой суммы пятьсотъ рублей, наличными деньгами или другими документами дозволенными къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія желающихъ торговаться должны быть составлены по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣечцаго достоинства безъ всякихъ подчистокъ и исправленій надлежащее запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя: „Люблинскаго Губернскаго Правленія“ съ изложеніемъ на конвертѣ словъ: „объявленіе на поставку продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы.“

Предположенная въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Объявленія написанныя не по указанной формѣ, заключающія въ себѣ какія либо отмѣтки и условія, подчищенныя или прочеркнутыя строки, а равно такія къ которымъ не будутъ приложены казначейскія квитанціи въ полученіи отъ нихъ залоговой суммы, будутъ считаться неформальными, останутся безъ послѣдствій какъ недѣйствительныя.

Объявленія представленныя уже послѣ 12 часовъ 2 (14) Декабря с. г. во все не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 7 (19) Ноября 1868 года за N. . . . . симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ подрядъ продовольствіе для арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1869 г. по 31 Декабря (12 Января) 1869/70 г. включительно за цѣну продовольствія одного арестанта въ сутки (тутъ выписать цѣну прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію N. казначейства въ полученіи имъ залоговой суммы 500 руб. у сего прилагаю и таковую желаю самъ получить, на случай если торги за мною не останутся (или же прошу выслать оную на мой счетъ въ N.).

Постоянное мое мѣсто жительства въ N. писано мною въ N. мѣсяца N. дня N. 1868 г.

(Подпись): имя и фамилія.

Г. Люблинъ, 7 (19) Ноября 1868 г.

Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 7601. *Sąd Pokoju w Kowalu.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 9 (21) Grudnia r. b. o godzinie 10-ej z rana, odbędzie się w miejscu posiedzeń Sądu w mieście Kowalu, licytacja in minus od cen za praetium fisci ustanowionych przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1869 to jest od dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9, do takiegoż dnia 1869/10, na potrzeby Sądu Pokoju następujących przedmiotów przypuszczalnie obliczonych, a mianowicie:

1. Drzewa twardego olszowego opałowego sążni kubicznych sześć. Cena jednego sąga ustanawia się za praetium fisci rub. sreb. 7 kop. 75.
2. Papieru białego raportowego ryz trzy, za cenę po rs. 3.
3. Papieru konceptowego ryz 12, ryza po rs. 1 kop. 50.
4. Papieru zwyczajnego aktowego ryzę jednę, za rs. 1 k. 80.
5. Swiec stearynowych funtów 24, funt po kop. 35.
6. Swiec łojowych funtów 12, po kop. 18.
7. Piór zwyczajnych kop 4, po kop. 15.
8. Atramentu garncy 4, po kop. 90.
9. Laku funtów 4, po kop. 50.
10. Nici funtów 4, po kop. 75.
11. Ołówków tuzin za kop. 72.
12. Igieł dwa tuziny, po kop. 6.
13. Opłatków kop. 6, po kop. 45.
14. Tuszu pół funta kop. 50.
15. Za wydrukowanie trzech ryz papieru blankieków na korespondencje z intytulacją Sądu Pokoju podług szematu ryza 1, po rs. 1 kop. 50 bez papieru.
16. Dwanaście furmanek parokonnych z Kowala do miasta Włocławka za rs. 16 kop. 20, czyli jedna po rs. 1 kop. 35.
17. Zapałek salonowych okrągłych pudełek 24 kop. 36.
18. Płótna pakowego łokci 8, po kop. 15 łokieć.

Ilość vadium na dotrzymanie licytacji oznacza się rs. 12, które wniesione być ma w gotowiźnie albo też papierach publicznych na kaucje według obowiązujących przepisów przyjmowanych do Kasy Powiatu Włocławskiego i kwit Kasy do deklaracji dołączonym być ma.

Deklaracje składane być mają do d. 9 (21) Grudnia r. b. do godziny 10-ej rano w Sądzie Pokoju na ręce Podsędka, później złożone przyjętemi nie będą.

Warunki dostawy złożone są w Sądzie Pokoju i w każdym czasie przejrzane być mogą.

Kowal d. 28 Paźdz. (10 Listop.) 1868 r.

Jasieński, Podsędek.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z dnia 28 Października (10 Listopada) r. b. Nr. 148, podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się podjąć dostawy dla Sądu Pokoju w Kowalu w ciągu roku 1869 (tu podejmujący się dostawy wyrazi ceny przedmiotow l terami w rublach i kopiejkach) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie Kasy Powiatowej na złożone vadium rs. 12 dołączam, takowe w razie nieutrzymania się sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. N.

Pisałem dnia miesiąca roku

(podpisać imie i nazwisko).

N. D. 7678. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru sklepiku od frontu na prawo z drzewa deskami krytego, wozowni z drzewa pod deskami, oraz piwnicy i nad nią komórki wraz z wchodem do piwnicy deskami krytym, na posesji Nr. 1541 który z powodu zupełnej dezolacji grozi niebezpieczeństwem zawalenia, odbędzie się w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. o godzinie 12 w południe w kancelarji Komisarza Administracyjnego cyrkułu 7 i 8 licytacja głośna od kwoty rsr. 6 in plus, do której przystępujący, vadium w ilości rsr. 3 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego cyrkułu 7 i 8 przejrzeć może.

Warszawa d. 28 Paźdz. (3 Listopada) 1868 r.

Z upoważnienia p. o. Prezydenta,

Radny Magistratu, Luceński.

za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

N. D. 7683. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 9 (21) Декабря сего года въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: шелковыхъ по оцѣнкѣ на 237 рублей 16 коп., шерстяныхъ 337 руб. 82 коп., бумажныхъ 123 р. 05 коп., шкуръ бобровъ рѣчныхъ 33 руб. 15 коп., чаю 11 руб. 10 коп. и разныхъ товаровъ 183 руб. 3 коп., а всего по оцѣнкѣ на 925 руб. 31 коп. и по этому, желающіе покупать эти товары, могутъ явиться въ сію Таможню, къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты, 14 Ноября 1868 г.

Испр. долж. Члена, Юзефовичъ.

N. D. 7712. *Начальникъ Ловичскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что въ присутсвіи Уѣзднаго Управленія будутъ производиться изустные (in plus) торги въ сокращенномъ срокѣ на арендное содержаніе дохода отъ пропинаціи на крестьянскихъ земляхъ, считая срокъ съ 20 Августа сего года по 1 (13) Января 1870 года а именно:

3 (15) Декабря 1868 г. въ 10 часовъ утра на отдачу въ аренду означеннаго дохода въ имѣніи Кумы, начиная отъ суммы 27 руб. $33^1/_2$ коп.

3 (15) Декабря 1868 въ 11 часовъ утра на отдачу въ аренду означеннаго дохода въ имѣніи Поповъ, начиная отъ суммы 24 руб. 60 коп.

3 (15) Декабря 1868 г. въ 12 часовъ утра на отдачу въ аренду этаго дохода въ имѣніи Домарадзинъ, начиная отъ суммы 68 руб. $33^1/_2$ коп.

3 (15) Декабря 1868 г. въ часъ по полудни на отдачу дохода въ имѣніи Собота, начиная отъ суммы 92 р. 93 коп. сер.

3 (15) Декабря 1868 г. въ 2 часа по полудни на отдачу дохода крестьянской пропинаціи въ имѣніи Боровъ, начиная отъ суммы 65 руб. 60 коп.

4 (16) Декабря 1868 г. въ 10 часовъ утра на отдачу въ аренду этаго дохода въ имѣніи Лазинъ, начиная отъ суммы 54 р. 67 коп. сер.

Желающіе затѣмъ торговаться имѣющіе на это право наосновaніи Устава о Акцизномъ Сборѣ обязаны представить залогъ наличными деньгами или другими дозволенными билетами равняющійся $^1/_4$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Залогъ этотъ лица участвовавшіеся при торгахъ обязаны дополнить до $^1/_4$ части суммы изъявленной на торгахъ несостоящимъ же при торгахъ представленный залогъ сейчасъ будетъ возвращенъ. Подробныя условія о торгахъ могутъ быть разсматриваемы въ Ловичскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно отъ 9-ти часовъ утра до 3 часовъ по полудни за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Наконецъ присовокупляется, что вышепоказанные къ торгамъ суммы опредѣлены съ 20 Августа с. г. по 1 (13) число Января 1870 г.

Г. Ловичъ, Ноября 18 дня 1868 года.

Подполковникъ, (. . . . .).

N. D. 7711. *Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что въ присутствіи тогоже Управленія во второмъ срокѣ 18 (30) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу въ 3 хъ лѣтнее арендное содержаніе съ 1 (13) Января 1869 года по 1 (13) Января 1872 года, дохода Железовской Городской скотобойни, со скокобойни начиная отъ суммы 510 рублей сер. въ годъ нынѣ уплачиваемой; желающіе торговаться обязаны приложить къ объявленіямъ своимъ, касовую квитанцію на внесенный ими залогъ въ суммѣ 51 руб. равняющійся $^1/_{10}$ части суммы съ коей начнутся торги. Залогъ этотъ неустоявшимъ въ торгахъ тотчасъ будетъ возвращенъ, залогъ же лица за коимъ останется аренда пополненный тотчасъ послѣ торговъ невыходя изъ присутствія до размѣра $^1/_5$ части годичной платы объявленной имъ за сказанную аренду будетъ отосланъ въ Польскій Банкъ стоимостью для приращенія процентами, Объявленіе должно быть писано четко чисто и безъ всякихъ ошибокъ по прилагаемой у сего формѣ; въ случаѣ же отступленія отъ оной, а равно несвоевременной подачи объявленія, то есть послѣ 12 часовъ дня, назначеннаго для торговъ таковое принято не будетъ. Торговыя условія, могутъ быть разсматриваемы въ Железовскомъ Магистратѣ, а равно въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи во присутственные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія въ N. Сѣдлецкихъ Губернскихъ вѣдомостей, даю сію подписку, что желая взять въ аренду дохода Железовской городской касы отъ убоя скота на городской скотобойнѣ обязуюсь платить въ годъ сумму (прописью и цифрами) и исполнять всѣ торговыя условія, которыя мнѣ достаточно извѣстны при семъ прилагаю, касовую квитанцію на 51 р. внесеннаго мною залога, который прошу, въ случаѣ непризнанія за мною торговъ возвратитъ мнѣ на руки или отослатъ на мой счетъ въ N., мѣсто моего постояннаго жительства. Писалъ въ N. мца, дня 1868 г.). Подпись имени и фамилію).

Г. Гарволинъ, Ноября 18 дня 1868 г.

Вѣрно: Дѣлопроизводитель,

(. . . . . .).

N. D. 7560. *Управленіе Лодзинскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что согласно предложенію Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 28 Октября (9 Ноября) с. г. з N. 6491 на подрядъ постройки трехъ верстъ шосейной Лодзинско-Поддембицкой дороги, будутъ производиться въ присутствіи Лодзинскаго Уѣзднаго Управленія 10 (22) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій отъ опредѣленной по подробнымъ смѣтамъ общей суммы 5,557 руб. 25 к. сер.

Подающіе объявленія обязаны приложить къ онымъ квитанціи казначействъ на представленный ими залогъ въ количествѣ 556 р. с. и квалификаціонное свидѣтельство на право торговаться. Торговыя условія и смѣты составленныя на сей предметъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно, исключая праздничные и табельные дни въ Лодзинскомъ Уѣздномъ Управленіи. Подаваемыя объявленія должны быть согласны по прилагаемой формѣ, на гербовой бумагѣ за 30 коп. достоинства; такія только объявленія будутъ принимаемы въ Лодзинскомъ Уѣздномъ Управленіи включительно по день назначенный для торговъ до 12 час. утра, поданныя же послѣ этого срока безусловно приняты не будутъ. На конвертѣ кромѣ адреса, слѣдуетъ написать: Объявленіе на подрядъ постройки 3 верстъ шосейной Лодзинско-Поддембицкой дороги.

Г. Лодзь, 12 (24) Ноября 1868 года.

за Начальника Лодзинскаго Уѣзда,

Малешевскій.

Дѣлопроизводитель, (. . . . .).

Форма объявленія.

Согласно объявленію Лодзинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 13 (25) Ноября с. г., представляю настоящую декларацію въ томъ, что обязываюсь взять въ подрядъ постройку 3-хъ верстъ шосе на Лодзинско-Поддембицкой дорогѣ, за сумму NN. (тутъ прописать оныя прописью цифрами, и безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ) а равно соглашаюсь на всѣ мнѣ извѣстныя торговыя по сему предмету условія.

Квалификаціонное свидѣтельство и квитанцію на представленный залогъ въ количествѣ . . . . руб. сер. прилагаю. Писалъ въ NN дня NN. мца и года
(Подписать имя и фамилію).

* * *

Zarząd Powiatu Łodzińskiego podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Petrokowskiego Rządu Gubernjalnego w reskrypcie z dnia 28 Października (9 Listopada) b r. za Nr. 6491 na budowę 3-ch wiorst szosy na trakcie Łodzińsko-Poddębickim w biurze Zarządu Powiatu w d. 10 (22) Grudnia b. r. o godzinie 12 w południe, przez opieczętowane deklaracje poczynając od oznaczonej sumy ogólnej, a mianowicie rsr. 5,557 kop. 25.

Podający deklaracją, obowiązani są dołączyć kwity Kas na złożone przez nich vadium w ilości rsr. 556, a nadto świadectwo kwalifikacyjne. Sporządzone do tej entrepryzy warunki licytacyjne i auszlagi, mogą być przejrzane codziennie za wyłączeniem dni świątecznych i galowych w Zarządzie Powiatu Łodzińskiego.

Podawane deklaracje winny być sporządzone podług poniżej załączonego wzoru i pisane na stemplu za 30 kop. sr., takie tylko deklaracje przyjmowane będą w Zarządzie Powiatu Łodzińskiego włącznie do dnia na licytację przeznaczonego do godziny 12 przedstawiane, zaś po tym terminie bezwarunkowo przyjęte nie będą.

Na kopercie oprócz adresu należy napisać: „Deklaracje na entreprysę budowy 3ch wiorst szosy na trakcie Łodzińsko-Poddębickim.“

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Zarządu Powiatu Łodzińskiego z dnia Listopada r. b., podaję niniejszą deklarację, jako obowiązuję się wziąść w entreprysę budowę 3-ch wiorst drogi bitej na Lodzińsko-Poddębickiem trakcie za sumę rs. NN. (tu wypisać ilość literami i liczbami lecz bez wszystkich poprawek) a nadto przystaję na wszystkie dobrze mi znane warunki sporządzone w tym przedmiocie. Swiadectwo kwalifikacyjne i kwit na złożoną kaucją w ilości rs. załączam.

Pisałem w NN. dnia NN. miesiąca i roku.
(podpisać imię i nazwiko).

N. D. 7562. *Лодзинскій Городовой Магистратъ.*

Симъ публикуется, что такъ какъ объявленные на 7 (19) Ноября с. г. торги на откупъ дохода отъ убоя скота въ 2 хъ здѣшнихъ скотобойняхъ съ суммы 6,180 руб. въ годъ, на время со дня 1 (13) Января 1860 года по 1 (13) Января 1872 года по неявкѣ соискателей не состоялись, то Магистратъ объявляетъ, что вторичные торги на сказанный откупъ производиться будутъ въ здѣшнемъ Магистратѣ 10 (22) Декабря с. г. въ 10 часовъ утра, начиная съ тойже суммы 6,180 руб.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны въ вышеозначенный срокъ представить по прилагаемой формѣ объявленіе на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства, написанное четко безъ поправокъ и подчистокъ, съ приложеніемъ квалификаціоннаго свидѣтельства и квитанціи городской или другой касы, на вносъ залога равняющагося $1/10$ части всей торговой суммы а именно 618 руб. который отказывающимся немедленно будетъ возвращенъ.

Объявленіе должно быть запечатано въ конвертѣ.

Условія для торговъ, можно читать ежедневно въ Магистратѣ въ часы присутствія.

Городъ Лодзь, 12 (24) Ноября 1868 г.
Президентъ, Поленцъ.

Форма объявленія.

Согласно объявленію Лодзинскаго Городоваго Магистрата отъ 12 (24) Ноября с. г. представляю настоящее объявленіе въ томъ, что я обязываюсь взять въ откупъ доходъ отъ убоя скота въ двухъ скотобойняхъ въ г. Лодзи на время съ 1 (13) Января 1869 г. по тоже число 1872 г. за годовую сумму N. руб. (здѣсь слѣдуетъ прописать деньги прописью и цифрами) а равно соглашаюсь на всѣ вполнѣ извѣстныя условія, квалификаціонное свидѣтельство и квитанцію на внесенный залогъ въ количествѣ N. руб. прилагаю.

Писалъ въ городѣ или мѣстечкѣ N, мца и дня N. 1868 г. (здѣсь слѣдуетъ подписать имя и фамилію).

На конвертѣ слѣдуетъ писать: „Объявленіе къ торгамъ на откупъ дохода отъ убоя скота въ двухъ скотобойняхъ въ г Лодзи имѣющихъ быть такого то числа, мца и года.

* * *

Ponieważ wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 7 (19) Listopada r. b. przez opieczętowane deklaracje licytacja, na wydzierżawienie od d. 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. dochodu od rzezi bydła w 2 szlachtuzach w mieście Łodzi, od sumy rocznej rs. 6,180, dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, przeto Magistrat podaje do wiadomości, iż powtórna przez opieczętowane deklaracje licytacja na wydzierżawienie rzeczonego dochodu odbywać się będzie w Magistracie tutejszym, w d. 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, od sumy rocznej rs. 6.180.

Każdy zatem, chęć mający zadzierżawienia pomienionych dochodów, winien w terminie powyżej oznaczonym, złożyć opieczętowaną deklarację podług poniżej zamieszczonego wzoru, na stemplu kop. sr. 15, wyraźnie, bez skrobań i przekreśleń spisaną, z dołączeniem świadectwa kwalifikacyjnego i kwitu kasy miejskiej, lub innej skarbowej, na stawione vadium wyrównywające $1/10$ części sumy powyższej, czyli rs. 618, które nieutrzymującemu się, zaraz powrócone będzie.

Warunki licytacyjne każdego dnia w godzinach służbowych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu miasta Łodzi, z d. 12 (24) Listopada r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód od rzezi bydła w 2 szlachtuzach w mieście Łodzi, na czas od d. 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. za sumę roczną rs. N. (tu wypisać sumę cyframi i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym. Swiadectwo kwalifikacyjne i kwit na złożone vadium, w kwocie rs. N. dołączam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku. Tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

Na kopercie deklaracji, domieszczony być powinien napis: „Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu od rzezi bydła w dwóch sztachtuzach w m. Łodzi, w dniu N. miesiąca N. roku N. odbyć się mającej.

N. D. 7672. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanemi członkami Rady szczegółowej tegoż szpitala, odbędzie się czwarta licytacja in minus od cen na pretium oznaczonych, przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla wspomnionego szpitala przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku.

Ceraty z jednej strony lakierowanej, płótna deseniowego szerokiego i wązkiego, rewańtuchu szerokiego, taśmy na bandaże, perkalu białego, pantofli skórzanych.

Ilość powyższych dostaw, ceny na pretium, oraz wysokość vadium do każdej po szczegółowo dostawy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru spisane z dowodami na wniesione vadium do kasy szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce członka rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane lub poprawiane i niepodpisane, albo oznaczenia miejsca zamieszkania licytanta nieobejmujące, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia miesiąca roku niżej podpisany, obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r, do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. dostawiać rzeczonemu szpitalowi.

(wymienić rodzaj dostawy i jej cenę)

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone vadium w kasie szpitalnej dołączam.

Stałe moje zamieszkanie
Pisałem w Warszawie dnia
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1868 r.
Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
Mucharski.

N. D. 7345. *Вышковское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго въ Царствѣ Польскомъ Управленія отъ 21 Мая с. г. за N. 35764/16496 въ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Домброва, 2 (14) Декабря с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться въ 3-м срокѣ публичные (in plus) торги на продажу лѣса, подробно лѣсосѣками, а именно:

I. Въ участкѣ Домброва Пожондской стражи, лѣсосѣкъ N. 11, 1860 г., оцѣненный на сумму 503 р. 46 к.

II. Въ участ. Пежаново, Маковской стражи, лѣсос. N. 15, 1868 г., оцѣненны на сумму 308 р. 84½ к.

Лѣсос. N. 16, 1869 г., оцѣненный на сумму 284 р. 66 к.

III. Въ участкѣ Будзы тобольки, Маковской стражи, лѣсосѣкъ N. 14, 1867 г., оцѣненный на сумму 58 р. 23 к.

Лѣсос. N. 15, 1868 г., оцѣненный на сумму 89 р. 26½ к.

Лѣсосѣкъ N. 16, 1869 г., оцѣненный на

Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, приглашаются въ Лѣсное Управленіе въ вышеозначенномъ срокѣ съ залогами равняющимися $1/10$ части оцѣночной суммы лѣсосѣка.

Залоги лицъ за коими останутся торги по увеличеніи ихъ $1/10$ части предложенной на торгахъ суммы, будутъ хранится въ казначействѣ до времени исполненія условій, прочимъ же лицамъ залоги будутъ возвращены тотчасъ послѣ окончанія торговъ.

Предложенная на торгахъ сумма должна быть уплочена въ двухъ равныхъ частіяхъ, первая половина тотчасъ при подписи торговаго протокола, вторая же не позже 30 дней послѣ утвержденія Губернскимъ Правленіемъ заключеннаго контракта. Окончательный срокъ для рубки и вывозки купленнаго лѣса назначается по число 1 Января 1870 года. Покупщикъ лѣса изъ лѣсосѣка N. 15 1868 года, участка Пежаново, обязанъ слѣдуемое на 1868 годъ, число 40½ лѣсныхъ саженей стоимостію 30 рублей серебромъ 57½ копѣкъ серебромъ, на безплатный отпускъ заготовить не позже 1 (13) Января 1869 г., отдать таковые лѣсной стражѣ безъ возврата издержанныхъ имъ за это денегъ.

Подробныя условія сей продажи могутъ быть разсмотриваемы желающими ежедневно, въ Лѣсномъ Управленіи исключая праздниковъ.

дер. Домброва 1 (13) Ноября 1868 г.
за Старшаго Лѣсничаго,
Борайкевичъ.

N. D. 7476. *Луковское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 10 (22) числа Декабря мѣсяца 1868 г. въ 12 часовъ полудня, въ канцеляріи Луковскаго Лѣснаго Управленія въ деревнѣ Ягодно, гмины Домбѣ въ присутствіи состоящаго при Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ и Лѣсовъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія Ревизора и Надлѣсничаго Луковскаго Лѣсничества, будутъ производиться во второмъ срокѣ гласные публичные торги, на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ 1867 и 1868 годовъ, подробно лѣсосѣками въ участкахъ и начиная отъ слѣдующихъ на 20% процентовъ пониженныхъ суммъ:

Въ участкѣ Мырха въ I округѣ, лѣсос. N. 2, до суммы 114 р. 78½.

Въ участ. Мырха въ I окр., лѣсок. N. 3, до суммы 105 р. 48½ к.

Въ участ. Волынце въ I окр., лѣсос. N. 2, до суммы 126 р. 73 к.

Въ участ. Яга въ I окр, лѣсос. N. 1, до суммы 271 р. 14 к.

Въ участ. Крживыйборъ въ I окр., лѣс. N. 1, до суммы 854 р. 81 к.

Въ участ. Крживыйборъ въ I окр., лѣс. N. 2, до суммы 269 р. 43½ к.

Въ участ. Глупегоры III окр, 1—8, въ IV, л. N. 1, до суммы 488 р. 86½ к.

Въ участ. Глупегоры III окр., 1—8 въ IV, N. 2, до суммы 137 р. 81½ к.

Въ участ. Жлобы въ I окр., отъ 1—8, до суммы 392 р. 59½ к.

Въ участ. Жлобы въ I окр., лѣс. N. 1, до суммы 179 р. 34½ к.

Въ участ. Майданъ въ I окр., лѣс. N. 1, до суммы 267 р. 23½ к.

Въ уча. Майданъ въ I окр., лѣс. N. 2, до суммы 189 р. 67 к.

Въ участ. Топоръ въ I окр, лѣс. N. 1, до суммы 209 р. 56½ к.

Въ участ. Варкочъ въ II окр. отъ 1—3, до суммы 169 р. 75 к.

Въ участ. Жджари въ IV окр. л. N. 2—3, до суммы 1,701 р. 99½ к.

Въ учаут. Жджари, лѣс. N. 4, до суммы 324 р. 60½ к.

Въ уча. Жджары, лѣс N. 5 до суммы 190 р. 73½ к.

Въ уча. Ямельникъ, въ I окр., лѣс. N. 2, до суммы 124 р. 25 к.

Итого 6,119 р. 88 коп.

Тотъ только изъ торговщиковъ допущенъ быть можетъ къ торгамъ, кто прежде торговъ уплатитъ въ Луковскую Лѣсную касу, или въ другое какое либо казенное казначейство въ залогъ $1/10$ части стоимости лѣсу предположенной къ торгамъ, наличными деньгами, кредитными билетами или другими процентными казенными бумагами. Неудерживающійся при торгахъ получатъ назадъ уплоченный ими залогъ. Что же касается залоговъ покупщиковъ то сіи залоги, при подписи покупщиками торговаго протокола дополнены до $1/10$ части общей торговой суммы, будутъ хранены въ казначействѣ обыкновеннымъ порядкомъ, до времени исполненія контрактныхъ условій. Торговыя и контрактныя условія, могутъ быть разсмотрены желающими ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ канцеляріи Луковскаго Лѣснаго Управленія.

дер. Ягодно, 28 Октяб. (9 Нояб.) 1868 г.
Надлѣсничій, Знатовичъ.

N. D. 7314. *Цѣхановское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ всеобщему свѣдѣнію, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 10 (22) Октября с. г. за N. 36623/16896, въ канцеляріи Цѣхановскаго Лѣснаго Управленія въ деревни Ольшовка, Гмины Добржеевице, Липновскаго Уѣзда, 4 (16) Декабря 1868 г. съ 11 часовъ утра, а какъ тогоже дня неокончаться, то на другой день 5 (17) т. м. и г. будутъ производиться публичные торги (in plus) на продажу дерева изъ лѣсосѣковъ на 1869 годъ назначенныхъ и утвержденныхъ, а именно:

1. Въ участкѣ Ольшовка въ лѣсосѣкѣ N. 10, оцѣночнаго на 834 р. 97½ к.
2. Въ участкѣ Оборы въ лѣсосѣкѣ N. 15, оцѣночнаго на 1,328 р. 34½ к.
3. Въ участкѣ Паливодзина въ лѣсосѣкѣ N. 10, оцѣночнего на 837 р. 1 к
4. Въ участкѣ Новогродъ въ лѣсосѣкѣ N. 10, оцѣночваго на 617 р. ½ коп.

Торги будутъ начинаться отъ выше упомянутыхъ суммъ, отдѣльно лѣсосѣками; желающіе участвовать въ этихъ торгахъ, должны явиться въ назначенные сроки въ Лѣсное Управленіе и передъ торгами томуже Управленію, или въ другія казначейства, изложить залогъ равняющійся $1/10$ части суммы, той партіи, которую будутъ намѣрены покупать.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть въ Цѣхоцинскомъ Лѣсномъ Управленію желающими ежедневно пресматриваемы, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Дерево же выставленное къ продажѣ, мѣстная лѣсная стража желающимъ укажетъ.

Ольшовка, 28 Октября 1868 года.
Надлѣсничій, Титулярный Совѣтникъ,
Свѣжинскій.

N. D 7725. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Cecylji-Klementyny 2-ch imion z Zawadzkich, po Michale Piotrowskim obywatelu pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 739 dawniej. a obecnie pod Nr. 1741 zamieszkałej, zamieszkanie prawne do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Adolfa Zaleskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 489 lit *C.* zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 9,800, z procentem po 5%, od dnia 2 Kwietnia n. s 1865 r. i kosztów od Juljana Kretti obywatela, właściciela dóbr ziemskich Waliska z przyległościami, w Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 9 (21) Września 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Waliska, z przyległościami: Stanisławów, Stawek, Osmolanka i przynależytościami, w parafji Latowicz, gminie Łukowiec, Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej, w juryzdykcji Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Juljana Kretti należące, w dzierżawnem posiadaniu na lat sześć, stosownie do kontraktu przed Rugiewiczem Rejentem z dnia 4 (16) Sierpnia 1865 r., zaczynając od Św. Jana 1865 r. za cenę roczną za pierwsze lat trzy po rsr. 1,575, a za następne lat trzy po rsr. 1,675, Jana Zawistowskiego zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 54 mające, między któremi jest lasu około włók 8.

Zabudowania dworskie są następujące, mianowicie:

A Folwark i wieś Waliska.

1. Dwór z oranżerją z drzewa na podmurowaniu gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Kuchnia z drzewa gontami kryta 1 komin murowany mająca, pod zabudowaniem tym znajduje się piwnica.
3. Budka dla stróża z desek w ogrodzie.
4. Kloaka z drzewa deskami kryta.
5. Dom murowa z piwnicami gontami kryty, komin murowany mający.
6. Wozownie i stajnie z drzewa gontami kryte.
7. Kurnik z chlewami z drzewa gontami kryte, obejmują prócz tego obórkę, stajnią i wozownią.
8. Piwnica balami cembrowana ziemią pokryta.
9. Buda z obladrów gontami kryta.
10. Buda dla psa gontami kryta.
11. Dom w węgieł z drzewa gontami kryty, 1 komin murowany mający, przed domem tym jest wystawka.
12. Stodoła słomą kryta, przy ścianie frontowej są dwie szopy, również słomą kryte, w stodole tej znajduje się młocarnia i sieczkarnia z fabryki Ewansa.

13. Szopa słomą kryta, w której jest maneż od powyższych maszyn ośmiokonny.

14. Owczarnia z drzewa słomą kryta.

15. Zabudowanie po browarze z drzewa gontami kryte 2 kominy murowane mające.

16. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której są cztery koryta drewniane.

17. Zabudowanie z drzewa gontami kryte mieszczące w sobie 2 wozownie i 4 chlewy'

18. Stajnia z drzewa gontami kryta.

19 Karczma z zajazdem gontami kryta, komin murowany mająca.

20 Chałupa z drzewa gontami kryta, jeden komin murowany mająca.

21. Kuźnia z drzewa deskami kryta, o jednym kominie murowanym.

22. Stodoła o czterech klepiskach z drzewa słomą kryta.

23 Czworaki z drzewa słomą kryte, komin murowany mające.

24 Chałupa z drzewa z komorą o jednym kominie murowanym słomą kryta.

25. Zabudowanie z drzewa słomą kryte, mieszczące wozownię i trzy kurniki.

26. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

27. Spichrz na podmurowaniu słomą kryty z wystawką.

28. Zabudowanie zwane spichrz stary, z drzewa słomą ktyty.

29 Obora z drzewa słomą kryta.

30. Dwie chałupy z drzewa słomą kryte z kominami sztaugowemi i z obórkami.

31. Studnia balami cembrowana z żurawiem

32. Chałupa z drzewa słomą kryta z kominem sztangowym.

33. Dom z drzewa z przystawioną obórką i dwoma chlewikami słomą kryte z kominem murowanym.

34. Wiatrak koźlak o 1 ganku z drzewa gontami kryty, z kompletną mechaniką.

35. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

36. Ogrody warzywne przy zabudowaniach dworskich, prócz ogrodu fruktowego, w którym jest około 120 drzew owocowych, krzaki agrestu, pożyczkowe i malinowe, tudzież znaczna ilość drzew dzikich i kwiecistych, przy zabudowaniu głównym jest trephauz oranżerją.

Przed lasem znajduje się staw, a we wsi są dwie sadzawki, z których 1 w ogrodzie, zarybiona karaskami.

W ogrodach powyższych są także inspekta i pasieka, około 40 pni mająca.

Ogrodrenia wszystkie są albo z desek lub chrustu, żerdzi i sztachetowe.

B. Wieś Stawek.

W tej wsi niema żadnych zabudowań dworskich, gdyż obecnie stanowią własność osiadłych włościan.

C. W Kolonji Stanisławów.

Prócz szopy na słupach drewnianych gontami krytej, niegdyś piec od cegielni, obecnie rozwalony, osłaniającej, zabudowań dworskich niema, gdyż te są własnością osiadłych kolonistów.

D. W Nomenklaturze Smolanka.

Wcale żadnych zabudowań niema, gdyż te co się znajdowały, rozebranemi zostały.

Ze stawu przy cegielni będącego, płynie struga, na której znajduje się mostek drewniany.

Prokopowicz Kazimierz propinator, trudni się wyszynkiem. Dwór takowy wyszynk wyekscypował do Św. Jana 1866 r. dzierżawcy za opłatą rsr. 150, a dzierżawca podał dochód z tego źródła na rsr 225.

Walenty Tom młynarz, z wiatraka i pomieszkania płaci rocznie po rsr. 90.

Hipolit Banach i Jan Fejda, z mieszkań i ogrodów, mają obowiązek opłacać rocznie po rsr. 18.

Michał Żebroski kowal, obowiązany jest odrabiać roboty dworskie, za co ma mieszkanie z kuźnią, ogród i rsr. 50 ordynarji.

W dobrach powyższych, gospodarze i osadnicy są uwłaszczeni i żadnych danin ani robocizn do dworu nie uiszczają, imiona i nazwiska akt zajęcia obejmuje.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Adolfa Zaleskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 489 lit C. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Kozłowkiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego, w mieście Mińsku Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne.

2. Pawłowi Dziugieł, Wójtowi gminy Łukowiec, do której wieś Waliska należy, zaś we wsi Jeruzal Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 17 (29) Września 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Waliska Okręgu Siennickim położonych, dnia 18 (30) Września 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 24 Listopada 6 Grudnia) 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Adolf Zaleski, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Października 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 2 (14) Października 1865 r.

Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, w dniach 24 Listopada (6 Grudnia) i 8 (20) Grudnia 1865 r., oraz 22 Grudnia (3 Stycznia) 1865/6 roku, tudzież przygotowawczego przysądzenia w dniu 14 (26) Stycznia 1866 r. w którym to terminie, dobra te Adolfowi Zaleskiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 10,000 przysądzone zostały, termina do ostatecznego przysądzenia pięciokrotnie były wyznaczane, lecz z powodu sporów do skutku nie doszły.

Obecnie, gdy wszelkie spory, tak co do ważności subhastacji, jako też co do taksy i rewizji takowej, są już stanowczo i prawomocnie usunięte, dwoma wyrokami IX Departamentu Rządzącego Senatu, w dniach 15 (27) Września 1866 r. i 18 (30) Października 1868 r. zapadłemi, przeto Trybunał wyrokiem w dniu 11 (23) Listopada 1868 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Waliska z przyległościami, w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonych, na dzień 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 19,030, jako ⅔ części szacunku przez biegłych w drodze rewizji taksy ustanowionego. Listy likwidacyjne stosownie do wyroku Trybunału z dnia 8 (20) Listopada 1866 r przedmiotu licytacji nie stanowią i do nowonabywcy należyć nie będą.

Sprzedaż tę w imieniu Cecylji-Klementyny Piotrowskiej wdowy, w miejscu wyszłego z urzędowania Adolfa Zaleskiego, Obrońcy przy Senacie, popiera obecnie Aleksander Parisot Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 576 zamieszkały, u którego Cecylja-Klementyna Piotrowska wdowa, zamieszkanie prawne ma obrane.

Warszawa dnia 12 (24) Listopada 1868 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7693. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Krystjana Graosr, właściciela nieruchomości Nr. 950a. w Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Zalewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000, z procentem od dnia 24 Czerwca 1866 roku i kosztów od Jana Ordęgi obywatela, właściciela dóbr ziemskich Wielgolas z przyległościami w Okręgu Siennickim, powiecie Stanisławowskim, gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokólem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d 8 (20), 9 (21) 10 (22) i 11 (23) Listopada 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia z jęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Wielgolas, z przyległościami i przynależytościami podlug zaprowadzonego obecnie na gruncie gospodarstwa składające się: z falwarku i wsi Wielgolas, z folwarku i wsi Chyżyny, z folwarku i wsi Transbor, z folwarku i wsi Kamionka, zakładu Cegielnialnego, z wsi Ptaki z wsi Borowek, z młyna zwanego Ptaki, z karczmy Wyględówka zwanej, z nomenklatury po wyciętym lesie Budki zwanej, młyna Wymyśle, części w teritorium miasta Latowicza i lasów w Okręgu Siennickim, powiecie Stanisławowskim obecnie Mińskim, gubernji Warszawskiej, gminie Wielgolas, parafii miasta Latowicza, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku posiedzenia odbywającego położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Ordęgi należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną resztującą wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntu folwarcznego około mórg miary nowopolskiej 4445. czyli dziesiatyn 2277, sażeni 2213 obejmujące, z tych lasu brzozowego około mórg 12, albo dziesiatyn 6, sażeni 359, lasu różnego około mórg 890, albo dziesiatyn 456, sażeni 232.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

A. Folwark **Wielgolas.**

1. Dom (dwór) z drzewa **parterowy** z mieszkaniami w szczytach gontami **kryty, dwa** kominy murowane mający.

2. Studnia z pompą i korbą drewnianą.

3. Dom (folwark zwany) z drzewa, parterowy, gontami kryty, 3 kominy murowane mający.

4. Domek w ogrodzie z cegły palonej i kamienia polnego postawiony, słomą kryty, a okapy gontami obite mający.

5. Lodownia z cegły palonej murowana, ziemią kryta, przy której jest przystawka, na wierzchu tej jest urządzona altanka z daszkiem goncianym.

6. Ogród fruktowy w połączeniu z ogrodem angielskim dzikim, oraz ogrodem warzywnym w którym jest drzew fruktowoch rodzajnych około sztuk 305, szkółka drzewek młodych i krzaki agrestu, lasek świerkowy, brzozowy, olszowy, jodłowy, zarośla sośniny, drzewa wiązy, topole, wierzby, kasztany, w ogrodzie warzywnym inspekta skrzyń 7, sadzawki, staw.

7. Spichrz z drzewa gontami kryty.

8. Owczarnia i wołownia z cegły palonej masiv murowana, gontami kryta, a w części słomą poszyta.

9. Szopa czyli bróg z dachem goncianym.

10. Porządkownia z drzewa gontami kryta.

11. Szopa (bróg) z dachem goncianym.

12. Szopa (bróg) słomą poszyta.

13. Stodoła słomą poszyta, a okapy gontami obite mająca, w której jest urządzona młockarnia czterokonna a zarazem sieczkarnia, w tyle tej stodoły jest urządzony kierat w budynku murowanym gontami krytym.

14. Stajnia z cegły palonej murowana dachówką karpiówką kryta.

Pod budynkiem tym jest piwnica z cegły palonej murowana, nadto jest przystawka z cegły palonej murowana, dachówką karpiówką kryta.

15. Holendernia gontami kryta.

16. Chlewy z cegły palonej murowane, w słupy, balami dylowane, dachówką holenderką kryte.

17. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której jest koryto.

18. Wołownia z cegły palonej murowana, gontami kryte.

19 Drwalnia i stajnia murowane, gontami kryte.

20. Kurniki murowane gontami kryte.

21. Szopka z drzewa słomą poszyta, w której jest dół balami cembrowany.

22. Gorzelnia i browar murowane, o piwnicach, gontami kryty, z dwoma kominami murowanemi.

W gorzelni znajduje się kompletny aparat Pistorjusza i rekwizyta po szczególe w akcie zajęcia wymienione.

23. Studnia balami cembrowana z dwoma pompami.

24. Studnia balami cembrowana służąca do wywaru, przy której są rynny do spuszczania wywaru.

25 Dwie rury drewniane w ziemi przeprowadzone ze stawu w miejscach przy stawie, gdzie są umieszczone rury znajduje się ocembrowanie balami tychże rur.

26. Budynek z cegły palonej na podmurowaniu dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający.

W budynku tym są umieszczone: słodownia, suszarnia i składy, do ściany tylnej budynku powyższego przystawiona jest przystawka z cegły murowana, dachówką karpiówką kryta. W słodowni znajduje się kadź drewniana z żelaznemi obręczami, a w suszarni lasy drewniane.

27. Rynna drewniana ze słodowni do stawu na stosownem rusztowaniu umocowana.

28. Podwórze w niektórych miejscach drzewami wysadzone, w środku którego jest słup drewniany w ziemię wkopany, a na nim dzwonek.

Przy budowlach są drzewa topolowe i wierzby.

29. Stawów 4, z tych dwa mają być zarybione.

30. Kuźnia z cegły palonej i kamienia polnego murowana, dachówką holenderką kryta, z kominem murowanym, w której mieszka Wojciech Szwedler kowal.

31. Dom (czworak) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.

32. Sernik drewniany gontami kryty.

33. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

34. Chlewy z drzewa gontami kryte.

35. Dwa domy czworaki z drzewa gontami kryte, z dwoma kominami.

36. Chlewy z drzewa trzciną poszyte.

37 Ogródki dwa małe drągami ogrodzone.

38. Dom ośmiorak z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

39. Budynek z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający, w którym mieści się kuchnia, piekarnia i stajnia.

40. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, w którym mieści się Urząd Wójta gminy Wielgolas i jest mieszkanie dla Pisarza Wójta gminy.

41. Ogrodzenie z żerdzi przy domu powyższym.

42. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

43. Karczma ze stajnią z drzewa gontami **kryta.**

W karczmie tej mieszka Karol Beker, który szynkuje trunek dworski, za co dostaje garniec wódki za wyszykowanie piętnastu, ma dodane morgę gruntu i morgę łąki i oddzielnie płaci dziedzicowi Ordędze rocznie rs. 50.

B. Wieś Wielgolas.

W tej wsi osiedli włościanie, wyrobnicy, i t. p. są po szczególe w akcie zajęcia wymienieni, którzy Najwyższym Ukazem są obdarowani i zabudowania tychże, oraz grunta są ich własnością, a tem samem pod sprzedaż tę nie podpadają.

C. Folwark Chyżyny.

44. Chałupa z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym.

45. Komórka z drzewa słomą poszyta

46. Chlewy z drzewa słomą poszyte.

47. Budynek murowany słomą poszyty, a okapy gontami obite mający, mieszczący w sobie owczarnią, stajnią i oborę.

48. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

49. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

50. Ogrodzenia z żerdzi przy budynkach w podwórzu, podwórze otaczających.

51. Karczma ze stajnią zajezdną z drzewa gontami kryta z kominem murowanym, w której zamieszkuje Franciszka Swidzińska karczmarka, opłaca dworowi rocznie rs. 7 k. 50, a za wyszynk trunków dworskich dostaje jeden garniec od 15 stu garncy wódki wyszynkowanej

D. Wieś Chyżyny.

W tej wsi są osiedli włościanie po szczególe w akcie zajęcia wymienieni, którzy posiadają zabudowania i grunta własne, w myśl Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku z pod sprzedaży wyłączone.

E. Folwark Transbor.

52. Dom czworak z drzewa słomą poszyty, a okapy gontami obite mający, z kominem murowanym.

53. Stodoła z drzewa słomą poszyta, a okapy gontami obite mająca.

54. Piwnica z cegły palonej murowana.

55. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem, przy której jest koryto.

56. Karczma z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym.

57. Kuźnia z drzewa deskami kryta, z kominem murowanym.

W karczmie wyżej opisanej zamieszkuje Walenty Zoim, który szynkuje trunyk dworski, za co dostaje jeden garniec wódki za wyszynkowanie piętnastu garncy, ma do tego ogród półmorgowy, oraz furę drzewa na tydzień.

W izbie jednej karczmy powyższej zamieszkuje Franciszek Zawadzki kotlarz, który do dworu rs. 6 opłaca.

F. Wieś Transbor.

Na gruncie tej wsi są osiedli włościanie, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienieni, których zabudowania są własnością Ukazem Najwyższym obdarowani.

Właściciel dóbr Wielgolas, grunta do folwarku Transbor należące, wydzierżawił czasowo włościanom.

G. Folwark Kamionka.

58. Dom folwarczny z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.

59. Piwnica murowana gontami kryta.

60. Chlewy z drzewa słomą poszyte.

61. Stajnia z wozownią z drzewa, słomą poszyta.

62. Stodoła w słupy z cegły palonej murowana, balami dylowana, słomą poszyta, w której jest urządzony spichrz, nadto młockarnia i sieczkarnia.

63. Owczarnia z cegły palonej murowana, słomą poszyta.

64. Holendernia z drzewa słomą poszyta.

65. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

66. Podwórze płotami z żerdzi otoczone, drzewami topolowemi wysadzane.

67. Sadzawka, ktorej połowa należeć ma do włościan wsi Kamionki.

68. Karczma gontami kryta, z kominem murowanym, w której mieszka Katarzyna Królewiczowa, szynkuje trunek dworski, za co dostaje jeden garniec od wyszynku 15 garncy wódki

69. Chlewek z drzewa słomą poszyty.

H. Wieś Kamionka.

We wsi tej są osiedli włościanie, po szczególe w akcie zajęcia wymienieni, których grunta i zabudowania są ich własnością.

I. Cegielnia.

70. Piec z cegły palonej i surówki murowany gontami kryty.

71. Szopa z dachem goncianym.

72. Dół balami cembrowany pod szopą z drzewa gontami krytą.

73. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

74. Miejsca po wybranej glinie.

K. Wieś Borowek.

75. Karczma z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym.

Włościanie w tej wsi osiedli z imion i nazwisk po szczególe w akcie zajęcia są wymienieni, grunta i zabudowania posiadający własne.

L. Wieś Ptaki.

76. **Karczma ze stajnią z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym, w której mieszka Karol Koliński karczmarz i szynkuje trunki dworskie, za co dostaje garniec wódki od wyszynku 15 garncy, ma nadto dodany ogród półmorgowy i łąki pół morgi.**

W tej wsi są włościanie osiedli, w akcie zajęcia wymienieni, którzy grunta i zabudowania posiadają własne, i takowe z pod sprzedaży wyłączają się.

M. Młyn zwany Ptaki.

77. Młyn z młynnicą o dwóch gankach, z pomieszkaniem dla młynarza z drzewa gontami krytym, z kominem murowanym.

78 Obora z drzewa słomą poszyta.

79. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

80. Staw przy młynie z upustem.

W młynie powyższym zamieszkuje Hill Apelbaum, który młyn i zabudowania zadzierżawił prawem wieczystej dzierżawy, za opłatą do dominium rocznie czyrszu po rs. 45. do młyna tego ma dodane gruntu około mórg 6.

N. Karczma Wyględówka.

81. Karczma ze stajnią zajezdną z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym i w tej tej zamieszkuje Antoni Wielgopolanin, który szynkuje trunki dworskie i od wyszynku 15-tu ma jeden garniec na swą korzyć i dodanego gruntu pół morgi, zaś po drugiej stronie karczmy tej zajmuje lokal Jankiel Finkielstejn, który płaci tytułem komornego rs. 15, rocznie dworowi.

O. Nomenklatura Budki, vel Wyględówka.

W miejscu po wyciętym lesie robotnicy zajmujący się cięciem drzewa, którzy część gruntów sami wykarczowali i zabudowania powznosili, a których jest 61 z imion i nazwisk, oraz iłość gruntu posiadający, po szczególe w akcie zajęcia są wymienieni.

P. Młyn Wymyśle.

82. Młyn z młynnicą o dwóch gankach z pomieszkaniem dla młynarza, z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.

83 Obora z drzewa gontami kryta.

84. Staw obszerny około 25 mórg mający, z upustem i mostkami.

Do młyna tego należy gruntu około mórg 16, młyn ten jest w posiadaniu dzierżawnem na lat 2, to jest do d. 24 Czerwca 1868 roku, za opłatą roczną po rs. 650, Kazimierza Pleszczyńskiego.

85. Dom z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.

86. Ogródek warzywny.

87. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, w którym w części mieszka Piotr Kędrowski i płaci rocznie rs. 12.

88. Chlewek z drzewa gontami kryty.

89. Karczma z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.

90. Stajnia zajezdna z drzewa gontami kryta.

W karczmie powyższej zamieszkuje Onufry Kawka, który szynkuje trunek dworski, za co dostaje garniec jeden od wyszynku 15 garncy wódki, a zaś Kawka nadto opłaca dworowi rsr. 20 rocznie.

R. Części na mieście Latowiczu.

91. Karczma ze stajnią z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.

92. Ogród warzywny około morgę zawierający.

W karczmie tej zamieszkuje Ignacy Olko, szynkujący trunek dworski, za to dostaje jeden garniec, od wyszynku 15 garncy.

93. Karczma (proboszczowska zwana) gontami kryta, z kominem murowanym.

94. Stajnia zajezdna z drzewa gontami kryta.

W karczmie powyższej zamieszkuje Teresa Müller, która szynkuje trunki dworskie za wynagrodzeniem jak powyżsi szynkarze, nadto płaci suchej arendy rocznie rs. 14, ma dodanego gruntu pół morgi.

95. Pola Cieciemszczyzna i w kątach zwane, około mórg 15 zawierające.

S. Las.

Las sosnowy, z którego włók 7 za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Jasińskim Rejentem w d. 24 Lutego (8 Marca) 1866 r. Jan Ordęga Józefowi Kamińskiemu, Janowi Parol i Janowi Rudnickiemu sprzedał.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Zalewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod N-rem 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Janowi Kozłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku urzędującemu, na ręce własne.

2. Mikołajowi Moskwin, Naczelnikowi Powiatu dawniej Stanisławowskiego obecnie Mińskiego w mieście Mińsku Okręgu Siennickim urzędującemu, na ręce Cypryana Jakowickiego Pomocnika Admintracyjnego.

3. Adrjanowi Chrost, Wójtowi gminy Wielgolas w dobrach Wielgolas urzędującemu, na ręce własne przy asystencji Wojciecha Kalińskiego Pisarza tejże gminy.

4. Franciszkowi Ostrowskiemu, Burmistrzowi miasta Latowicza, w mieście Latowiczu Okręgu Siennickim urzędującemu, na ręce własne.

Wszystkim d. 5 (17) Stycznia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Wielgolas dnia 11 (23) Stycznia 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 6 (18) Marca 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Zalewski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 23 Stycz. 4 Lutego) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po trzech krotnym ogłoszeniu w właściwych terminach zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, za podstawę do sprzedaży dóbr Wielgolas z przyległościami w Okręgu Siennickim guberni Warszawskiej położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 8 (20) Maja 1867 r., dobra te przygotowawczo Stanisławowi Zalewskiemu Adwokatowi dziś Obrońcy przy Senacie za rs. 30.000 przysądził i termin do stanowczej sprzedaży na d. 5 (17) Września t. r. wyznaczył. Termin ten i dalsze a ostatni na d. 9 (21) Września 1868 r. oznaczony spełzły bezskutecznie dla zaszłych sporów, ostatni z powodu sporów o rewizję taksy. Spory te już stanowczo załatwione i taksa zrewidowana. To też Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem d. 7 (19) Listopada 1868 r. na ilację zapadłym, nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Wielgolas z przyległościami na dzień 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. wyznaczył, a w terminie tym sprzedaż rzeczonych dóbr odbędzie się o godz. 10 z rana na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydz. I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,000, jako szacunku w terminie przygotowawczego przysądzenia postąpionego.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1868 r.

Radca Dworu, Zgórki.

N. D. 7695. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Klemensa Bartkowskiego lekarza wolno praktykującego, w Warszawie pod Nr. 1352B. dawniej, a teraz pod Nr. 572/3 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Brzezińskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu kwoty rsr. 3,600. z procentem 5%, od dnia 2 (14) Stycznia 1868 roku liczącym się, i kosztami od Aleksandra Ohm obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3112B. położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 1 (13) Marca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 3112B. za rogatkami Wolskiemi, przy ulicy Młynarskiej, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 15, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym VII, w jurisdykcji Sądu Pokoju wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do Aleksandra Ohm obywatela tamże zamieszkałego należąca, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwad. 131,625, czyli arszynów 105 300 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy drewniany, w pruski mur szabrowany, na podmurowaniu z cegły palonej na wapno, z piwnicą w części murowaną gontami kryty, o dwóch kominach murowanych, na dach wyprowadzonych.

Przed domem jest altana z łat gontami kryta, w której dwie ławki drewniane i szpaler z krzewów.

2. Stajnie, wozownie, skład na drzewo i kloaki z drzewa w pruski mur, parterowe, gontami kryte, a przed tem zabudowaniem gnojnik z desek.

3. Zabudowanie z piwnicą z drzewa w słupy gontami kryte, na szklarnią przeznaczone.

Pomiędzy tem zabudowaniem, a domem Nr. 1, jest brama z drzewa dwuskrzydłowa.

4. Studnia drewniana z pompą i korbą żelazną.

5. Bud drewnianych dla psow dwie, beczek drewnianych gnojówek dwie.

Pomiędzy zabudowaniani jest zabrukowanie z rynsztokiem.

6. Ogród wielki, czyli sad owocowy i warzywny, w którym drzew owocowych, jak o to: orzechów włoskich, czereśni, gruszek, śliwek, moreli, jabłonek, winogron, sztuk kilkaset, porzeczek krzaków sto, agrestu krzaków 1000, malin około sztuk 1000, szparagów zagonów 14, okien inspektowych 100, skrzyń drewnianych inspektowych 50.

W ogrodzie tym są dwie szkółki, jedna krzaków zwanych thia około 100, a druga drzew, mająca należeć do ogrodnika z Czystego.

Inspekta są ogrodzone sztachetami drewnianemi, w których 2 bramy długie około łokci 100.

Druga prowadząca od bramy wchodowej do mieszkania, jest z łat drewnianych długa około 150 łokci.

7. Parkan okalający posesją z drzewa w takież słupy z 5 bramami i 4 furtkami, długi około łokci 7,170

8. Część parkanu drewnianego, dotykająca domu, długa około łokci 40 wraz z bramą okutą.

Cała ta nieruchomość zajmowaną jest przez samego właściciela Aleksandra Ohm i w niej żadnych lokatorów niema, dochody zaś stanowią zbiory owoców i warzywa.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kazimierza Brzezińskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, przy ulicy Przejazd pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łęckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod N. 790 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 5 (17) Marca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 3112B. w Warszawie dnia 7 (19) Marca 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 13 (25) Maja 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwiet.) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwiet.) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w d. 13 (25) Maja, 27 Maja (8 Czerwca) i 10 (22) Czerwca 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbyte zostało w d 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r. przygotowawcze przysądzenie rzeczonej nieruchomości, która Klemensowi Bartkowskiemu przygotowawczo za sumę rs. 3,600 przysądzoną została. W tymże terminie Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 6 (18) Września 1868 roku, godzinę 10 tą z rana oznaczył; a gdy termin ten z powodu zaszłych sporów spełzł, Trybunał wyrokiem w d. 15 (27) Listopada 1868 r. na ilacją Klemensa Bartkowskiego zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1868 r.

R. D. Zgórski.

N. D. 7714. W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał Cywilny w Łomży wyrokiem swym z dnia 9 (21) Października 1836 r. oraz wyrokiem dnia 19 (31) Stycznia 1867 r.; w sprawie między Józefą vel Scholastyką Jankowską, panną pełnoletnią w mieście Łomży zamieszkałą, a sukcesorami po niegdy Mateuszu i Zofii mał. Jankowskich pozostałemi jako to: 1. Teklą żoną Juljana Rojek czyli obojgiem mał. Rojek w mieście Warszawie. 2. Stanisławem Jankowskim urzędnikiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w mieście Częstochowie. 3. Wojciechem Wądołkowskim jako praw nabywcę od Wojciecha Jankowskiego i od roszczących praw do spadku Kazimierza i Wiktory Jankowskich w mieście Łomży. 4. Marjanną z Jankowskich po Antonim Rudzkim pozostałą wdowę w mieście Łomży zamieszkałymi; Zapadłym, nakazanym został dział majątku po niegdy Mateuszu i Zofii Jankowskich pozostałego, a wyrokiem Trybunału Cywilnego w Łomży z dnia 2 (14) Marca 1868 r. postanowioną została sprzedaż takowego przez publiczną licytacją.

Nieruchomość na sprzedaż wystawająca się składa się z domu mieszkalnego z zabudowaniami, placu, gruntów ornych i łąk rolnych, położona jest na mieście Gubernialnym Łomży, nieruchomość ta została przez biegłych opisaną w relacji z dnia 16 (28) i 18 (30) Września 1867 r. i potwierdzonej wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 2 (14) Marca 1868 r.

Majątek ten sprzedanym będzie w trzech oddziałach to jest: I. plac z domem i z zabudowaniami przy ulicy Dworskiej pod Nr. 159 położonej, oszacowany przez biegłych na rs. 450. II Grunta orne i łąka rolna oszacowane na rs. 300. III. Łąki pod Lipą i Wyknami oszacowane na rs. 200.

Do kierowania czynnością działową delegowanym jest W. Sędzia Rutkowski.

Pierwsza publikata warunków licytacyjnych odbyła się w dniu 12 (24) Września 1868 r. o godzinie 10 z rana na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Łomży.

Druga publikata warunków licytacyjnych i zarazem przygotowawcze przysądzenie odbyło się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Łomży dnia 28 Października (19) Listopada 1868 r. o godzinie 3 z południa.

Trzecia publikata warunków licytacyjnych i zarazem ostateczne przysądzenie odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Łomży w dniu 9 (21) Grudnia 1868 r. o godzinie 3 z południa.

Licytacja zacznie się z oddziału I. od rs. 450, z oddziału II. od rs. 300, z oddziału III. od rs. 200; a vadium wymagane jest do oddziału I. w sumie rs 112, do oddziału II. w sumie rs. 75, do oddziału III. rs. 50.

Opisanie tej nieruchomości oraz warunki przedaży przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału w Łomży i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Łomża d. 18 (30) Listopada 1868 r.

Biernacki, Patron.

N. D. 7717. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana w Pradze przy Warszawie na targu Wołowym, meble jesionowe i inne, lustra, dywany, tualeta, fuzja dubeltówka i torba myśliwska, lampy, lichtarze, samowary, miednica, tace ronde, żelazka do prasowania, brytwanny, zegar ścienny, różna bielizna, zegarek srebrny, spinki i pierścionki złote, koń, krowy, jałowizna i pszczoły w ulach przenośnych; w tymże dniu o godzinie 12 w południe na placu Grzybów zwanym w Warszawie, meble jesionowe i inne, lampy, lichtarze, samowar, landszafty, naczynia stołowe i kuchenne, teki, kapelusz, przyciski i postomenciki i t. p.; zaś w d. 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana na targu publiznym w Powązkach przy Warszawie, meble machoniowe, jesionowe, lustro, naczynia kuchenne i okowita; a w d. 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie na targu Sewerynów zwanym, trzy obrazy wielkie na drzewie (wypukłorzeźba) z wyobraźnią świętych, dwa obrazy olejne na płótnie, treści historycznej, dwa powozy poczwórne odkryte i jedna kareta czworoosobowa, para koni z uprzężą, meble machoniowe, dywan, wazony marmurowe, globus, żyrandol, lustra i toaleta, jako prawnie zajęte w egzekucji sądowej przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1868 r.

Napoleon Mierkowski Komornik.

N. D. 7718. W dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r. o godz. 11 z rana na Giełdzie w Banku Polskim dwa dowody Komisji Centralnej Likwidacyjnej za pośrednictwem Agenta Giełdy sprzedane będą.

Zaś w dniach: 27 Listopada (9 Grudnia) o godz. 11 na Grzybowie, a o godz. 12 za Żelazną bramą; w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godz. 12 w południe na Nowem mieście, w dniu 2 (14) Grudnia o godz 11 i i 12 za Żelazną bramą; w dniu 3 (15) Grudnia o godz. 10 w Starem mieście, a o godz. 12 na Grzybowie; w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godz. 11 i o 1 z południa na Grzybowie w Warszawie, prawnie zajęte różne meble, machoniowe, jesionowe, lustra, zegary, miedź, garderoba męzka, algierka z futrem i różne ubrania na głowe damskie, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Antoni Markowski Kom. P. S. A.

N. D. 6581. *Sąd Policji Poprawczej Wydziału II. w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, że Sąd Apelacyjny Królestwa wyrokiem swym z dnia 3 (15) Czerwca r. b. już prawomocnym Annę Rejss za lekkie uszkodzenie na zdrowiu, i nie dozwolone leczenie z art. 955 ust. 2, 576, 594 K. K. G. i P. oraz Najwyższego Ukazu z r. 1864 na osadzenie w Wieży przez miesięcy trzy zoddaniem po wycierpionej karze pod dwuletni dozur policyjny skazał, i o wymierzenie tej kary stosowne obwieszczenia w Dzienniku Warszawskim i Gubernialnym zamieścić postanowił.

Warszawa d. 3 (15) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Censury.